Nr 205. Dnia 19 Września. Wtorek. Dnia 7 (19) Września 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz." wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Konstancji Januarjusza MM.
Jutro: S. Eustachiusza Męczennika.
Czwartek: S. Mateusza Apostoła.
Piątek: Maurycego Męczennika.

Wschod słońca o godzinie 5 m. 41. Zachód „ „ 6 m. 5
Długość dnia godzin 12 minut 24. Ubyło „ „ 4 „ 23.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk." PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: S. Tekli Panny Męczenniczki,
Niedziela: S Ładysława z Gielniowa i M B
Poniedziałek: S. Aurelii Panny.
Wtorek S. Cypryjana Męczennika.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej odbyła się dzisiaj o godzinie 10-tej z rana piąta z kolei Nowenna do *S-tej Tekli* Panny i Męczenniczki, uroczystą Wotywą z wystawieniem Najświętszago Sakramentu i processją.

Uroczyste Wotywy te czyli Nowenny zakończone zostaną w tejże Świątyni w przyszłą niedzielę całodziennem Odpustowem Nabożeństwem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i processjami tak z rana jak i po południu.

— Jutro, w piątek i w sobotę przypadają trzecie w tym roku *Suche dni.*

Wiadomości miejscowe.

= Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż przy Ministerstwie Sprawiedliwości utworzoną została oddzielna Komissja, która ma się zająć rozpatrzeniem istniejących obecnie przepisów odnoszących się do zabezpieczenia praw własności. Komissja, przystąpiwszy już do poruczonego sobie zadania, zwróciła jak słychać, uwagę na skrócenie porządku w prowadzeniu dotyczącem procedury sądowej, o której wyżej mowa, i zniesienie niektórych obowiązujących obecnie, zbytecznych formalności.

= W ostatnim zeszycie „Niwy" p. Jan Jeleński pomieścił obszerniejszy artykuł p. t. „Handel nasz z Cesarstwem." Nasz świat przemysłowo-handlowy na pracę tę oraz na cyfry w niej zawarte winienby bliższą zwrócić uwagę. Co wywozimy i w jakich ilościach do Cesarstwa a co do nas przychodzi, jakie przeto gałęzie produkcji fabrycznej i rękodzielniczej mają dziś w Rossji największą szansę zbytu i czego wreszcie potrzeba dla dobrej organizacji naszego handlu z Cesarstwem, tak, iżby w tym względzie nie wyręczała nas jak dziś zagranica, na wszystkie pytania te w artykule p. Jeleńskiego znaleźć można odpowiedź.

= P. A. S. Prawdzic dostarczył „Gazecie Lubelskiej" ciekawych szczegółów dotyczących funduszów po-Jezuickich, które następnie utworzyły kapitał edukacyjny. Załujemy mocno, że pomienionych szczegółów nie możemy przedstawić czytelnikom naszym w tej formie, w jakiej przesłane zostały, a ograniczyć się musimy do następującego wyciągu summarycznego z tabel sporządzonych przez specjalną komissję w tym celu wyznaczoną na sejmie 1780 roku. Tabele te obejmują 214 majątków ziemskich przynoszących rocznej tenuty dzierżawnej summę złp. 897,490, przypuszczając zaś, że tenuta ta równała się 5%, wartość majątków ziemskich reprezentowałaby cyfrę złp. 17,948,800. Kapitały w liczbie 127 zabezpieczone na dobrach ziemskich, kamienicach, synagogach wynosiły cyfrę złp. 7,272,647, od których obliczając 5% prowizji, do funduszów edukacyjnych wpływało rocznie złp. 363,632. Czyli ogółem fundusze edukacyjne, utworzone z funduszów po-Jezuickich wynosiły summę kapitalną złp. 25,222,447, czyniących rocznej prowizji złp. 1,261,122. Cyfry to olbrzymie, gdy przyjmiemy jeszcze na uwagę wartość pieniędzy w owych czasach, oraz, że bula Klemensa XIV znosząca zakon Jezuitów, nie weszła wszędzie w wykonanie, w niektórych bowiem prowincjach zakon ten suprymowany dopiero w r. 1820. O tabelach samych nadmienić jeszcze możemy, że obejmowały one poszczególnie nazwę każdego majątku ziemskiego, miejsce jego położenia, nazwisko dzierżawcy i tenutę dzierżawną, lub też cyfrę kapitału, sposób ewikcji i stopę prowizji.

= W przyszłym tygodniu, jak nas zapewniają, ma być urządzonym koncert instrumentalno-wokalny, złożony z utworów samych kompozytorów sławiańskich pod artystycznem kierownictwem p. dyr. Münchheimera. Dochód z tego koncertu przeznaczony na wsparcie Sławian południowych dotkniętych nieszczęściami wojny. Śpiewy wykonane będą w języku polskim, rosyjskim, czeskim, serbskim i kroackim.

= W d. 10 b. m. powracający między 9-tą a 10-tą godziną wieczorem z Warszawy na Pragę nadwiślańskim wałem p. Ps... nadkonduktor drogi żelaznej Terespolskiej, usłyszał zdaleka od strony bydłobójni krzyki i wołanie „Ratujcie! mordują mnie!"

P. Ps... wiedział dobrze, że wołania podobne są tu niekiedy samołowką urządzaną przez włóczęgów złej woli na dobrodusznych ludzi. Gdy jednak krzyk: „pomocy, chcą mnie utopić!"—powtarzał się i jednocześnie słychać było plusk wody, p. Ps... pobiegł żywo ku miejscu zkąd go głosy dolatywały. Biegnąc, silnie uderzał po zwirze końcem parasola, ażeby napastników wprawić w mniemanie, że to straż policyjna przybywa i śmiało przytem wykrzykiwał: „Poczekajcie rabusie, porąbię ja was."

Fortel udał się, gdyż trzech naraz łotrów rozbiegło się w różne strony a powtórzony krzyk o ratunek przez osobę już wyrzuconą chwilowo nad powierzchnię wody wskazał p. Ps... właściwy kierunek drogi.

Nienamyślając się więc wybawca wpada do wody podaje topiącemu się koniec parasola i tym sposobem ratuje nieszczęśliwego. Używającym tej niefortunnej kąpieli był p. T. P... gość z prowincji, który chwilowo bawiąc w Warszawie zapragnął w powrocie z Pragi użyć przechadzki wałowej. Łotry obrali go w zupełności z pieniędzy i odzienia.

Pan Ps... przyodział nagiego swym płaszczem, i dał znak świstawką którą miał przy sobie; ale nadaremnie, nikt się bowiem nie zjawił. Trzeba było przeto samemu pobiedz do cyrkułu, do którego też następnie odprowadzono i nagiego gościa z prowincji — a nazajutrz spisano protokół. O dalszym biegu tej sprawy nie wiadomo nam, notujemy wszakże smutny fakt w tej nadziei, że na przyszłość, municypalność pragska obostrzy straż w porze wieczornej i nocnej na wale i w ogóle po nad wisłą.

= „Trzynaście" przy stole, to liczba fatalna, tak sądzi pani profesorowa i w dziesiątą rocznicę swego ślubu zaprasza na obiad osób dwanaście; wtem niespodzianie przyjeżdża stryj—trzynasty!...

Rozpacz!... skarga na losy, szukać trzeba na gwałt czternastego albo stryja, który jak Piłat w Credo wlazł do domu w chwili tak uroczystej,— wysunąć za drzwi do drugiego pokoju. Dopełnienie liczby parzystej nie udaje się bądź to z winy żony, bądź też z winy męża,— fatalna trzynastka nie chce ustąpić i uparcie stoi na przekor przesądom pani profesorowej. Na szczęście przechodzi ulicą najlepszy uczeń pana profesora, — a że mu Ludwik na imię z tąd tytuł jednoaktówki przedstawionej wczoraj w Eldorado —„Ludwik XIV."

Cała ta sztuczka jest tylko plecionką i to nie zbyt zawiłą i misterną, scen średnio komicznych, których główną zaletą jest to, iż pomimo swego pochodzenia nie grzeszą niemoralnością.

Komenda teatralna nie dała wczoraj nikomu „Urlopu po capstrzyku," i dla tego publiczność nie widziała ani jednego „dragona" na scenie Eldorado.

Z PIĘCDZIESIĘCIU LAT.

Wszak znacie teraźniejszy Teatrzyk Dobroczynności.

Nieprawdaż, że to małe, szczupłe, niepokaźne. Scenka tak wązka, że pięć kroków w tym lub owym kierunku na niej zrobiwszy, trzeba się koniecznie o cóś potknąć. Po za kulisami znajdzie się zaledwie dość miejsca, że średniej tuszy człowiek, zdoła się zaledwie tam przecisnąć, a jeżeli w której ze sztuczek przedstawianych tam rokrocznie przez amatorów, występuje jaka pani w pokaźniejszym trochę stroju, trzeba mieć wielkie baczenie o sukni, ażeby część jej nie pozostała przyczepiona do jakiej listwy, albo nieszczęśliwie naprzód wysuniętego gwoździa.

A i samo pomieszczenie dla widzów nie odznacza się zbytnią obszernością i wygodą, zwłaszcza w obec nowszych wymagań.

W stosunku do dzisiejszego zaludnienia Warszawy i liczby osób pragnących uczęszczać na widowiska teatralne, rozmiary tej salki są śmiesznie małe. Jeśliby jaki zaciekawiający afisz rozwieszono na godzinę przed przedstawieniem, to sami przechodnie rojący się w przeciągu tego czasu na tej części Krakowskiego-Przedmieścia, zdołaliby z łatwością salkę zapełnić. Trochę ciekawsza prelekcja znajduje już tam zbyt szczupły obszar, a jeżeli mieści się tam jeszcze Teatrzyk Dobroczynności, to dla tego tylko, że lepszego pomieszczenia dlań nie obmyślano, chociaż potrzeba tego dawno czuć się daje.

. . . .

A jednak w tej małej salce i na tej scenie mikroskopijnych rozmiarów mieścił się pięćdziesiąt lat temu pierwszy Warszawski Teatr Rozmaitości. Tam kształcili się i wyrastali artyści, którzy stali się później ozdobą i chlubą sceny krajowej, a na ułożenie repertuaru dla tego teatrzyku pracowało grono autorów, którzy kiedyś w literaturze naszej mieli zająć pierwszorzędne stanowiska.

Na poparcie słów naszych dość będzie przytoczyć nazwiska młodzieży ówczesnej, która dała pierwszy popęd do zasilania sceny krajowej utworami na miejscowym żywiole osnutemi.

Głównemi podporami tego teatrzyku byli:

Gaszyński, Magnuszewski, Piotrowscy, Bogusławski, Reiszel, Wójcicki, Witowski, Słowaczyński, Bratkowski, Majewski, Dmóchowski, Halpert, i wreszcie Jan Jasiński, b. dyrektor teatrów Warszawskich, który w dniu dzisiejszym obchodzi pięćdziesiątą rocznicę pierwszego wystąpienia swojego na scenie narodowej.

. . . .

Z umysłu nazwisko Jasińskiego wymieniliśmy na końcu zasilał on bowiem podwójnie tę scenę, jako autor i artysta, a podwójną tę działalność okazywał przez pięćdziesięcioletni przebieg tak użytecznego dla ogółu żywota, i dziś posiwiały już starzec, zachował tęż samą miłość dla sceny, tęż samą dbałość o dobro i wzrost jej, jaka pierwsze jego kroki ożywiała.

. . . .

Jan Jasiński (urodzony 8 Grudnia 1806 r.) wystąpił po pierwszy raz d. 19 Września 1826 r. na scenie ówczesnego teatru Narodowego w roli Zeida w tragedji Woltera „Mahomet."

Świetne to były czasy dla sceny Polskiej.

Ozdobę jej stanowili artyści, których nazwiska po dziś dzień niespożyte zajmują miejsce w dziejach teatru Polskiego, że wymienimy tu z kobiet Leduchowską, Palczewską, Halpertową, Kurpińską, z mężczyzn Werowskiego, Szymanowskiego, Kudlicza, Zdanowicza i tylu innych, z których każdy z osobna mógłby był stać się ozdobą wszelkiej innej sceny Europejskiej.

Dla młodego więc człowieka z nazwiskiem nieznanem, z patentem który niepotrafił sobie jeszcze w sympatji ówczesnej publiczności wyrobić poczesnego stanowiska, były to trudne bardzo zaczątki, przygniatający punkt porównania.

Nie o wynagrodzenie tu szło, chociaż płaca ówczesnych 90 złp. na miesiąc, jaką Jasiński otrzymał, na dowód lepszego stanowiska, jakie komitet zarządzający teatrem, chciał mu oznaczyć pomiędzy ówczesnemi artystami, przy dzisiejszych wymaganiach, śmieszną by się wydawała.

Ale występy były utrudnione, publiczność tak jak dziś jeszcze wymagała nazwisk na afiszu i tylko choroba którego ze starszych artystów wywołując konieczność prędkiego i jednorazowego zastępstwa, dozwalała Jaśińskiemu ukazać się na scenie.

To zniewoliło Jasińskiego, że połączywszy się z innymi artystami żądnymi pracy i odznaczenia się i idąc ręka w rękę z gronem owych młodych autorów żądnych skutecznie krzątać się około dobra sceny narodowej, został jednym z założycieli wspomnianego powyżej Teatrzyku Rozmaitości i wspierany przez rzeczywisty talent i szybko nabyte artystyczne wykształcenie, uzyskał przebojem jedno z pierwszych miejsc, które i w dalszym przebiegu artystycznej jego karjery, potrafił na szerszym daleko zakresie zachować.

. . . .

Nie będziemy tu opisywali całego przebiegu karjery Jasińskiego jako artysty, następnie reżysera, a ostatecznie Dyrektora obu teatrów warszawskich Wielkiego i Rozmaitości.

Dość będzie powiedzieć, że pracując jako artysta na obu tych scenach przez lat 24 i 2 miesiące występował w przeszło *sześciuset* rolach i grał *5525* razy, czyli przecięciowo 271 razy rocznie. A dodać trzeba, że wówczas artyści nie mieli oznaczonych żadnych *feux* jakie dzisiaj wypłaca im się od przedstawienia, i że trzeba było tak olbrzymiej pracy dokonywać za bardzo szczupłe wynagrodzenie, które dziś lada aktorek występujący w podrzędnych rolkach za krzywdę dla siebie by uważał.

= Tradycje Warszawy mówią o jamach i legowiskach, które na górze po za szpitalem Ujazdowskim służyły za schronienie setkom włóczęgów złożonych przeważnie z młodych dziewcząt żebrzących na ulicach lub sprzedających kwiatki „łaskawym dobrodziejom.“

Dziś, gdy te włóczęgowskie mieszkania należą do dziejów, a młodych żebraczek coraz więcej, —*działalność* ich jest widoczniejszą. Kronika miasta często notuje wypadki kradzieży — częstokroć nader zgrabnie ułożonej a zadziwiającej bezczelnością wykonawców: z kolei przychodzi nam i dziś zanotować kradzież w podobnym rodzaju kilka dni temu wydarzoną.

Jedną z ulic staromiejskich postępowała staruszka lat około sześćdziesięciu kilku mieć mogąca, biedna, pozbawiona środków utrzymania, a jako resztę przyzwoitego niegdyś zasobu, posiadająca w kieszeni woreczek z kilku rublami i kawałkami złota, mającemi się właśnie spieniężyć. Nagle wpadają na nią dwie młode dziewczyny, całując po rękach i prosząc, aby zechciała udać się do ich matki, trzymającej sklepik w obocznej uliczce. Staruszka uległa prośbie dziewcząt i odprowadzona przez nie do rogu tylko ulicy, sama udała się do sklepiku. Jakież jej jednak było zdziwienie gdy właścicielka kramiku odrzekła, iż nie posiada wcale córek i ani myślała posyłać po nieznajomą sobie osobę.

Zadziwienie to wszakże ustąpiło miejsca rozpaczy, gdy sięgnąwszy do kieszeni, nie znalazła tam woreczka z resztkami swego majątku! Okradziona staruszka znajduje się obecnie w prawdziwej nędzy. Opowiadano nam ten wypadek, jako przyczynek do dziejów nędzy w izbach tych osób samotnie żyjących, które niegdyś świeciły zamożnością.

= Jutro zjeżdża do Warszawy „orkiestra weteranów“ z 16 członków złożona pod dyrekcją znanego już u nas p. Mrazka solisty skrzypka, obok którego popisywać się będą inni dobrani soliści na kornecie, klarnecie i na czem sami chcecie...

Gdzie to wszystko usłyszeć będzie można?

A gdzieżby, jeśli nie w Dolinie Szwajcarskiej.

= W dniu 13 b. m. wieczorem straż ziemska w Lublinie przyaresztowała na ulicy furmankę, z znaczną defraudacją wyrobów tabacznych, trasportowanych do miasta Opatowa. W kilku skrzyniach odkryto 22 tysięcy cygar, 20 tysięcy papierosów i kilka pudów tytoniu bez banderoli prawem wymaganych.

= Z podniesieniem się wody ruch żeglugowy na rzece Wiśle zwiększył się znacznie. W obecnej chwili około stu berlinek stoi w przystani, na całej zaś przestrzeni widać szybujące ciągle statki. Transporta szyn do kolei żelaznych przewożone wodą, nie zostają także bez wpływu na ożywienie rzek naszych macierzy.

= Dziś i jutro przypadają święta Mojżeszowego wyznania — trąbki, w dziewięć dni zaś po nich następuje Jomkipur czyli Sądny dzień.

= Tegoroczny sezon kuracyjny w Nowem-Mieście należy do bardzo pomyślnych. Przeszło 300 osób leczyło się zimną wodą — prócz tego wielu innych używało: kuracji kumysowej, wód mineralnych, ścieśnionego powietrza i t. d. Przez rok upłyniony bibljoteka zakładowa wzrosła o kilkaset tomów, i chorzy w ogóle chętnie z niej korzystali. Rozrywki fizyczne i umysłowe stały też ciągle na porządku dziennym. Do pierwszych należą: gimnastyka, przechadzki, dalsze wycieczki spacerowe, zabawy i tańce, do drugich teatra i odczyty publiczne. Tych ostatnich było kilka, wypowiedzianych przez panią Orzeszkowę, panią Marennè, pana Nowakowskiego, Boguckiego, etc. Teatrów amatorskich było również dwa — koncerta i deklamacje dopełniły reszty. W obecnej chwili aczkolwiek ubyło już sporo osób, kilkudziesięciu znajduje się pacjentów, z których znaczna liczba przeciągnie zapewne swój pobyt do pierwszych dni listopada, gdyż zakład Nowo-miejski jako hydropatyczny, jest czynnym przez cały rok z małym wyjątkiem czasu silnych mrozów.

= W jednym ze swoich listów nasz nieoceniony Kraszewski, pisząc o przedstawieniu teatralnem w Berlinie w teatrze Belle-Alliance, na które złożyli się autorowie 16-go i 17-go wieku jak Hans, Sachs i Gryphius, rzuca myśl, czybyśmy u siebie takich historycznych przedstawień urządzić nie powinni. „Choć smak się i wymagania zmieniły wielce od Sachsa, a nawet od Gellerta,—powiada, jakże to miła i nauczająca rzecz takie przedstawienie historyczne, które zmiany i postęp uwidocznia i dotykalnemi czyni! Nie przestaniemy się domagać, choćby od mniejszych teatrów warszawskich, aby coś podobnego dać mogły. Na pierwszy raz trochę się to wyda dziwacznie może, ale pewnie wyborowi słuchacze tłumnie by się zeszli na podobne widowisko, na któreby się składali np. Jan Kochanowski, Baryka, Bogusławski i Zabłocki. Wartoby choć spróbować.“

Powtarzamy tę myśl tem chętniej, iż popiera ją doświadczenie, jakie jeden z dyrektorów polskiego teatru przed dwoma laty zrobił, wystawiając rzecz klasyczną na scenie. Myślimy tutaj o p. Koźmianie i o „Rycerzach“ Aristofanesa w teatrze Krakowskim. Wrażenie publiczności było niezwykłe,—słuchała sztuki z jakiemś uszanowaniem i powagą, godną współczesnego auditorjum.

O ileż ciekawiej zainteresowałby ją utwór swojskiej literatury!

= Zuchwalstwo szwarcowników okowity utrzymuje straż graniczną w ciągłej czujności i zmusza do ciągłych utarczek z kontrabandzistami. Niedawno, jak nam donoszą, strażnicy z Wiekowiejskiego uczątsku, spostrzegli kilku włościan obładowanych kontrabandą wódczaną, przechodzących granicę. Puścili się za nimi w pogoń i dognali szwarcowników już w pośrodku wsi Czajewic, gdzie na wszczęty hałas, około 20 ludzi uzbrojonych w kije wyległo z domów i stawiło opór straży, tak, że zniewoloną była do porzucenia broni i ucieczki, przyczem strażnik Dobrowski zasłaniając się przed naciskiem strzelił z rewolweru i ranił włościanina Jana Kruka, jednego z szajki szwarcowniczej.

= Indjanin Wood, pogromca dwunastu wężów, popisujący się ze swą sztuką od soboty w Cyrku Salamońskiego nie należy do najlepszych, ale do miernych sztukmistrzów tego rodzaju. Zresztą zaspane te i umęczone płazy nie muszą być widocznie z rodu swego rajskiego kusiciela, bo ani wielkiego sprytu ani ochoty do szkodzenia komukolwiek nie objawiają. — Widziano już ciekawsze podobno egzemplarze.

= Widzimy, że w Warszawie mnóstwo plącze się brytanów, szpiców, pudlów, pinczerów i innego rodzaju drobnych, grubych, pękatych, kudłatych z długim i krótkim włosem kundlów i kundelków. Są to zwykle ulubieńcy i faworyci pań naszych, które dziwną nieraz troskliwością ich otaczają.

W tych dniach oto jakaś damulka dźwigając ogromnego kundla na jednej ręce, a drugą prowadząc maleńką dziecinę, przechodziła przez Żelazną ulicę. W tej chwili pędziła dorożka, stangret niezdolny był powstrzymać konie, z rąk pani wymknął się kundel i dał susa na chodnik.

Cóż powiecie? Pani pobiegła z krzykiem i płaczem wołając: *Bibli! Bibli!*... a dziecię... dziecię leżało na bruku, na szczęście nie przejechane. Gromadka ludzi otoczyła dziewczynkę, dama zaś z wyraźnem wzruszeniem pieściła psa, ocierając błoto wyperfumowaną chusteczką!

= (*Art. nadesł.*) Szanowny Redaktorze! Dwa lata temu podałem w piśmie twem do publicznej wiadomości fakt, świadczący o przytomności umysłu 4-letniego chłopca, który sam jeden w obec starszych miał odwagę wyciągnąć dziecko 3-letnie z pod kopyt końskich. Dowodem, że odwaga ta nie była tylko wynikiem chwili, lecz jest wrodzonym rysem charakteru owego chłopczyka, jest następujący wypadek. Miał on miejsce w lecie r. b. w Radzymińskiem, we wsi Stężanach, położonej nad Bugiem, gdzie właśnie rodzice 6-letniego obecnie Leonka Bl... przebywali na letniem pomieszkaniu. Otóż dnia pewnego dzieci udały się nad brzeg rzeki, chcąc wybrać miejsce dogodne dla utopienia znalezionej przez nich zabitej wrony. W swem zajęciu nie spostrzegły one, że za niemi, również powodowany ciekawością udał się 2-letni chłopczyk. Po skończonym pogrzebie dzieci zabierają się do odwrotu i w tejże chwili jedna dziewczynka 4-letnia, obracając się nagle, potrąca małego; ten traci równowagę i stacza się, ponieważ brzeg był spadzisty, prosto w wodę. Na ten widok dzieci wydają okrzyk przestrachu, młodszy jednak chłopczyk, właśnie poprzedni nasz bohater, nie tracąc wrodzonej mu przytomności umysłu, odważnie zsuwa się z brzegu i jedną ręką trzymając się korzeni, drugą chwyta za rączkę dziecka. W tejże chwili starszy brat, odgadując jego pomysł, spieszy mu na pomoc, stara się uchwycić sukienkę. Nareszcie połączonemi usiłowaniami zdołali wyciągnąć dziecię na brzeg, które tym sposobem winno ocalenie swego życia odwadze i przytomności umysłu 6-letniego chłopca. Zdaje mi się, że fakt ten zainteresuje waszych czytelników, przeto komunikuję go niniejszem.—Z uszanowaniem *S. K.*

= W Petrokowie jak donosi miejscowy dziennik chleb staniał o kopiejkę na funcie; a u nas?—Nim chleb potanieje to i zębów pono zabraknie.

Nie potrzebujemy dodawać, że artysta o tak rozgałęzionym zakresie ról, jakie wchodziły w obręb talentu Jasińskiego, był prawdziwą podporą repertoaru, i że wystąpienie jego ze sceny, spowodowane nadwątleniem skutkiem nadmiernej pracy zdrowia, stało się dla teatru długo niepowetowaną szkodą.

Ależ wspomnieliśmy tu tylko o drobnej cząstce działalności tego niezmordowanego pracownika. Sam jeden w obu teatrach pełnił on po Kudliczu obowiązki reżysera dramatu, opery polskiej i włoskiej, komedji, oraz nauczyciela szkoły dramatycznej (od r. 1842 do r. 1851) a to wszystko z zadziwiającą energją, umiejętnością i zamiłowaniem.

W r. 1851 w czasie choroby rok prawie trwającej, otrzymał Jasiński nominację na dyrektora Teatrów i pełnił te obowiązki aż do r. 1862 w którym wystąpiwszy z czynnej służby na własne żądanie, uzyskał tak dobrze wysłużoną emeryturę.

. . . .

Przez cały ten czas tak czynnej i pożytecznej służby swojej w Teatrach Warszawskich, Jasiński napisał blizko 300 prac dramatycznych oryginalnych, naśladowanych i tłumaczonych, z których znaczna część nie małem cieszyła się powodzeniem. Prace te z pod jego pióra wyszłe, dały około 4,026 przedstawień.

Należy dodać, że konieczność wówczas zmuszała Jasińskiego do zasilenia wyłącznie własnym prawie trudem repertuaru.

Po rozpierzchnięciu się ścisłego grona młodych pracowników dla sceny, o których wspominaliśmy powyżej, nastała epoka zupełnej przerwy i zobojętnienia. Z piszących mało kto chciał się teatrem zajmować, a i tych piszących nie było prawie. Literatura ograniczała się na szczupłych i dość lichych objawach dziennikarstwa i na przekładach romansów i powieści dopełnianych za nędzną bardzo zapłatą (od 50 do 100 złp. za tom), a stanowiących jedyny prawie zasób ówczesnego wydawnictwa.

Teatr niepłacił nic za sztuki do grania dostarczane i większa część prac Jasińskiego, o których wspomnieliśmy, oddana została bez żadnego wynagrodzenia. Dopiero w r. 1842, przeznaczono po rs. 7 kop. 50 za akt tłumaczonego, a po rs. 15 za akt oryginalnego utworu.

Żalą się dziś i słusznie autorowie, że prace ich dla sceny nader skąpy im przysparzają dochód, ale porównawszy dzisiejszą zapłatę z ówczesnym brakiem wszelkiego wynagrodzenia, przyznać należy, że trzeba było wielkiego zasobu poświęcenia, ażeby pracować dla sceny i myśleć o zasilaniu jej jakiegobądź rodzaju utworami.

. . . .

Słowa powyższe, niechaj będą dla Jasińskiego oczyszczeniem z zarzutu przez niektórych stawianego, że pracę pisarską dla sceny, on głównie w swoim czasie absorbował.

Nie mógł tego czynić gdyż właściwie mówiąc, nie było piszących, a poczęli się oni gromadzić wówczas dopiero, kiedy praca dla teatru, mogła już zapewniać jakiebądź, choćby liche wynagrodzenie. A powiedzieliśmy już, że wynagrodzenie to starczyło zaledwie na koszta przepisywania sztuk do teatru oddawanych.

. . . .

Jak wysokie zasługi położył Jasiński jako Dyrektor Teatrów i nauczyciel szkoły dramatycznej, świadczy uznanie, jakiem się do dziś dnia cieszy pomiędzy artystami i ludźmi miłującemi sztukę krajową, dla których tajniki sceny nie są obce.

Dziś jeszcze w sprawach sztuki dramatycznej dotyczących, zdanie jego szanowane jest ogólnie, dziś jeszcze każden z zasłużonych nawet scenie artystów, słowo uznania i pochwały przez Jasińskiego wyrzeczone, uważa sobie jako zaszczyt i najwyższą zachętę do postępowania dalej w sztuce, dziś jeszcze wszelka jego rada jest pożądaną i stanowczą dla tych nawet, którzy długoletnią służbą na scenie potrafili sobie zjednać szewrony zasługi.

. . . .

A z tą radą, z tą pomocą, gotów on jest zawsze pośpieszyć, nie odmawia jej nigdy, nigdy się z nią nie droży. Za najświętszy obowiązek uważa on sobie zdaleka pracę swoją poświęcać na usługę sztuki dramatycznej, na której stargał zdrowie i siły. Żyje tylko sceną, o niej myśli, ją kocha. I kiedy nowy a pocieszający objaw jaki tam dopatrzy, staje się to dla niego najwyższą pociechą, jakiego przy schyłku wieku doznać mu jeszcze wolno.

. . . .

Nie możemy lepiej skończyć tego artykułu jak przytaczając słowa ś. p. Bakałowiczowej, która w ostatnich czasach pomiędzy polskiemi artystkami bez zaprzeczenia pierwsze zajmowała stanowisko:

„Jasińskiemu — mówiła ona — zawdzięczam wiele, wszystko prawie. On mnie nauczył kochać sztukę, pojmować ją poważnie i zdawać sobie sprawę z ciężkiego zadania artystki dramatycznej, które niestety wielu zbyt łatwem się wydaje. Z każdą nową i ważniejszą rolą dziś jeszcze przychodzę do Jasińskiego i żądam jego informacji. A wierzajcie mi, że krótkie stosunkowo przejście z nim roli, więcej rozwija pojęcie o niej, utrafienie wybitnych rysów i uplastycznienie ich w grze, aniżeli długie nawet studja, które sama zwykła jestem czynić. Jasiński jest skarbem nieocenionym wiedzy dla każdego dramatycznego artysty, jest to żyjąca encyklopedja scenicznych wiadomości, jest to prawdziwa szkoła inteligentnego pojmowania ról. I nie wstydzę się powiedzieć, że do znacnej części powodzenia jakiego doznaję na scenie, on swoją zasługę dołożył.“

A co Bakałowiczowa przyznawała głośno, to wielu innych po cichu mogłoby i powinnoby przyznać *W. S.*

— W parafii Ś-to Krzyskiej, największej w Warszawie, spisuje się rocznie przeszło 16,000 różnych aktów Stanu Cywilnego. Czynności tej dopełnia ośmiu wikarjuszów i administrator parafii. Szpital Dzieciątka Jezus sporo też przyczynia zajęcia kancelarji parafialnej.

— Kassa groszowa oszczędności mieszcząca się poprzednio przy ulicy Marjańskiej pod Nrem 1087g, przeniesioną została na ulicę Twardą do domu Nr 3 nowy i odbywa czynności swe w dnie niedzielne od godziny 4tej do 6tej z południa.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: od L. rs. 5 dla najbiedniejszej wdowy według uznania Rodakcji z powodu przegranego do Pani * zakładu o pięć groszy polskich; od D. rs. 1, od M. S. rs. 1 i od Józia M. rs. 1 na wpis dla biednego ucznia gimnazjum.

— Znaleziona w omnibusie dnia 17 b. m. paczka z dwiema czapkami i książką, odebraną być może za udowodnieniem w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— *A. H. L.*— Artykuł Pański może być tylko we właściwem miejscu za opłatą umieszczony. Załączony rs. 1, zachowaliśmy do Pańskiej dyspozycji.

— **Giełda Warszawska, d. 18 września 1876 r.**— Brak ożywienia na giełdach zagranicznych, któryśmy w zeszłem zaznaczyli sprawozdaniu, nie ustąpił bynajmniej miejsca znaczniejszym obrotom. Giełdy spały, interesując się zarówno plotkami politycznemi jak i telegramami z placu boju, wysiłkach ariergardy nizamów lub pozzotałej straży ochotników słowiańskich.

Nigdzie bowiem podobno tak zwane „kaczki polityczne“ nie mają łatwiejszego przystępu jak na giełdy, nigdzie, jak tam nie wywierają silniejszego wpływu—ztąd domniemywane układy pokojowe tamowały prawidłowy bieg interesów na giełdach.

Jedną wszakże przychodzi nam zaznaczyć okoliczność. Giełda berlińska ulegając widocznie pozorom, podniosła kurs naszej waluty. Skutkiem tego weksle na Berlin na giełdzie naszej ul gły pewnej obniżce w środku tygodnia i dzięki tylko silnym zapotrzebowaniom tych dewiz przez największą instytucję kredytową, kurs dewizy berlińskiej powrócił do notowania zaznaczonego w początku tygodnia. Weksle na Londyn i Paryż zyskały małą podwyżkę. W zakresie obrotów wekslami na Wiedeń dokonanych również widnieje podwyżka.

Papiery publiczne z początku tygodnia były przedmiotem znacznych obrotów; w końcu zaś, czy to skutkiem pochłaniającego gotówkę, nabywania pokryć zagranicznych, czy też odbywającego się w Petersburgu losowania pożyczek premiowych II emissji, obroty te zmalały, ograniczając się głównie do listów zastawnych, których kurs ostateczny wynosił 97 — 96.70 dla sztuk dużych i małych obu serji. Listy likwidacyjne po losowaniu straciły na kursie, to samo powiedzieć można o pożyczkach premiowych,— co zresztą jest zjawiskiem naturalnem, gdyż szansa wygranej zawsze podnosi przed ciągnieniem kurs mającego się losować papieru.

† W dniu 20 b.m., t. j. we środę, jako w dniu imienin ś. p. Eustachjusza **Dunin**, emeryta, b. członka Archi-Konfraternji Literackiej, odbędzie się Wotywa żałobna o godzinie 11ej z rana, w kościele Narodzenia Naj. Panny przy ulicy Leszno; na którą pozostała żona z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół, oraz Członków Archi-Konfraternji uprzejmie zaprasza. —15,940—

† W dniu 21 b. m., t. j. we czwartek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Marcjanny z Wojcickich **Kobosko**, odbędzie się w kościele Śgo Aleksandra przy trzech Krzyżach, o godzinie 10tej z rana żałobne Nabożeństwo, na które pozostały mąż z dziećmi i wnukami, Życzliwych i Znajomych uprzejmie zaprasza.

† Ś. p. Zofija z Matuszewskich **Mianowska**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zakończyła życie w dniu wczorajszym, 18-tym września Stroskany mąż z córką i bratem zmarłej, zapraszają, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo we czwartek, dnia 21 b. m w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie 11 z rana, oraz na wyprowadzenie zwłok z kaplicy tegoż kościoła o godzinie 4-tej po południu na cmentarz Powązkowski. —15990—

† Dnia 14 b. m., na stacji kolei żelaznej Petersb:-Warszaws: Łapy, przeniosła się do wieczności Julja z Karczewskich **Łukaszewicz**, w wieku lat 60, żona urzędnika. Obrzędu pogrzebowego w miejscowej parafji, dopełnił syn zmarłej JXiądz Antoni Łukaszewicz, Kapłan z Dyecezji Warszawskiej. —15,972—

† Ś. p. **Solatini** Józef, Nauczyciel prywatny języka niemieckiego, po krótkiej słabości oddał Bogu ducha w 62-gim roku życia. Pozostała w ciężkim smutku żona, dwie córki i syn zapraszają Życzliwych na wyprowadzenie zwłok zmarłego z kaplicy kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie o godz. 5-tej z południa w dniu jutrzejszym na cmentarz powązkowski. —15980—

— W ogłoszeniu wczorajszem o śmierci ś. p. Hrabiny **Caboga**, damy dworu Austrjackiego, wkradła się pomyłka, zmarła bowiem liczyła lat **88**, a nie **38**, co się niniejszem prostuje.

Wiadomości Polityczne.

Dawno już nie dopuściło się dziennikarstwo takiej grubej mistyfikacji, jaką ku uciesze własnych swych czytelników, oraz łatwowiernych rezonerów w Europie, zaprodukował dziennik paryzki, „France.“ W kolumnach tego dziennika zjawiły się, ni mniej, ni więcej tylko przedugodne punkta przymierza zaczepno-odpornego między Rossją i Niemcami. Podpisano je jakoby w Berlinie d. 11 czerwca roku pańskiego 1876. Podpisującymi byli: z jednej strony p. Bismarck, z drugiej Książę Kanclerz Gorczakow. Kopię umyślną dla redakcji dziennika „France“ przygotował i wydał hrabia Adlerberg. Niczego nie brak co do formalności aktu—redakcja zrobiła od siebie wszystko, coby wiarę w czytelniku wzbudzić mogło. Zapoznajmy się bliżej z tą mistyfikacją.

Ugoda ma 10 artykułów. Treść ich taka: Rossja i Niemcy w sprawie wschodniej zobowiązują się niczego nie przedsiębrać, bez wzajemnego porozumienia. W razie zwycięztwa tureckiego w przewidywanej (było to jeszcze w czerwcu) wojnie, oba państwa nalegać będą na utrzymanie zupełnego *status quo ante* w Serbii i księstwach Naddunajskich, a nadanie wszystkim Słowianom tureckim dostatecznych reform i ścisłe a rozległe ich zastosowanie.

Artykuł czwarty przewiduje wypadek zwycięztwa Słowian. W razie takiego zwycięztwa oba państwa uznają fakta spełnione, przyjmą w zasadzie niepodległość wszystkich Słowian, oraz Mołdawii i Wołoszczyzny i zwołają Europę na kongres dla najlepszego wszystkich tych nowo-wybijających się państw urządzenia. Konstantynopol przestanie być stolicą Turcji. Mocarstwa wezmą Jegomości Sułtana, by się przeniósł do Azji a dawną jego europejską stolicę zamienią na miasto wolne pod opieką wszystkich zostające. Do tego celu Prussy i Rossja dążyć będą. Jeżeliby porozumienie się nie było możliwem, oba państwa wyślą na półwysep Bałkański wojska w równej sile i pod osłoną tych wojsk ludności powstałe nadadzą sobie rządy, jakie same za najodpowiedniejsze uznają.

Na przypadek zaczepki wyszłej od jednego lub więcej państw europejskich niezgadzających się na powyższe zasady, oba państwa połączą swe siły lądowe i morskie ku wspólnej obronie.

Takie są rozporządzenia mniemanej ugody. Mocarstwa zobowiązują się w ostatnim artykule zamienić je na formalny traktat zaczepno-odporny we dwa miesiące po ratyfikacji niniejszego aktu.

Z trzech stron już: z Paryża, z Petersburga i z Berlina odkrycie „France“ doczekało się zaprzeczenia; z dwóch ostatnich miast nazywają cały dokument wręcz zmyślonym, sfałszowanym.

„Politische Correspondenz,“ dziennik najlepiej zawiadamiany o tem co się dzieje na wschodzie, podaje z wszelkiemi szczegółami tekst owych sześciu warunków, które Turcia postawiła Serbii. W punkcie dotyczącym zajęcia fortec, mowa jest o czterech warowniach, które firman z r. 1867 oddał pod straż Serbii. Zamiast odnowienia tytułu prawnego księcia Milana, znajdujemy wymaganie, aby książe Milan osobiście złożył hołd Sułtanowi w Stambule. Zmniejszenie wojska rozumieć się ma jako zupełne zniesienie milicji. Znajdujemy w „Polit. Corr.“ nowe wymaganie tureckie, którego nie było w dotychczasowych doniesieniach, mianowicie dotyczy ono odesłania przez Serbię do miejsca zamieszkania tych wszystkich wychodźców, którzy schronili się na jej terytorjum z prowincji sąsiednich Turcji. Co do kontrybucji wojennej, Turcja przystaje na to, aby Serbia w razie niemożności zapłacenia jej odrazu—płaciła stale procenta, które przyłączone będą do rocznego haraczu i podniosą go raz na zawsze do stałej wysokości.

Kolej żelazna, o której mowa w punkcie 5-tym znanych warunków, przechodzić ma od Białogrodu do Niszu; zbudowana i eksploatowana ma być przez towarzystwo tureckie.

Względem Czarnogórza postanowiła się Porta trzymać stanu dotychczasowego. Nie ma tu wzmianki o zapowiadanem powiększeniu terrytorjalnem.

W takiem ostatecznie świetle przedstawiają się owe słynne warunki tureckie, a przedstawiają się w świetle bardziej jeszcze niekorzystnem dla Stambulskich mężów stanu, niż na podstawie pierwiastkowych wskazówek mniemać było można.

Zdaje się, że mocarstwa, jeśli nie wszystkie, to przynajmniej parę z nich, nie czekając na urzędowe wręczenie, poznawszy warunki, odpowiedziały już w Stambule, że na ich podstawie rokowania są niemożliwe, i że tylko *status quo ante* w Serbii może za podstawę do układów o pokój posłużyć.

Z artykułu półurzędowej „Wiener Abendpost“ widać, że Austrja nie uważa warunków za bezwzględnie niemożliwych do przyjęcia, zatem porozumienie się Europy co do wschodu, po za którem to porozumieniem nowa wybuchnąćby musiała—nie jednąby jeszcze przebyć musiała trudność, zanimby się urzeczywistniła.

O ustosunkowaniu się mocarstw w obec żądań tureckich, dotychczas jeszcze nic pewnego nie wiemy. Pomyślne ukształtowanie się stosunków zależyć będzie od nacisku jaki Austrja i Anglja wywrzeć zechcą i zdołają na Portę, aby się przy niedorzecznych warunkach swoich nie upierała.

W dziennikach spotykamy wypowiedzianą, niewiadomo tylko na jakim szczegółowym fakcie opartą, nadzieję, że Turcja ustąpi i że po usunięciu się dzisiejszych ministrów przyjdzie nowy gabinet, który złe poprzednika swego naprawi. Zmiana w Wezyracie była joszcze przed tygodniem zapowiedzianą — ale wtedy punkta pokoju nie znajdowały się jeszcze w stanie dzisiejszego sformułowania i właśnie w stan ten przeszły pod sterem Wielkiego Wezyra. Jeżeliby zatem zmiana teraz nastąpiła, to znowych zupełnie przyczyn, z nowych pobudek. Powtarzamy, że najważniejszym tu jest nacisk ze strony Anglii i Austrji—które to dwa mocarstwa najwięcej się do siebie w polityce wschodniej zbliżają.

Na powitanie Cesarza Wszech Rossji ma się udać do Liwadii umyślne poselstwo tureckie; na czele jego stanie Midat-pasza, człowiek—najbardziej *człowiek* między Turkami.

Mylnie zupełnie utrzymuje autor telegramu do „Gazety Kolońskiej“ jakoby pomiędzy warunkami tureckiemi a temi, które głównie Rossja popiera, nie wielka zachodziła różnica. Różnica jest ogromną—a wszystko wskazuje, że przy największem nawet umiarkowaniu, którego trudno będzie dochować, — jedyne wyjście jest w odstąpieniu Turcji od postanowionych nierozważnie warunków. Inaczej wojna tylko być może. Dyplomacja europejska nie dokaże już dziś tego, aby Serbia mogła wrócić do stanu dawnego lub mało co lepszego. Turcja abstrakcyjnie może warunki narzucać, mogłaby nawet zupełnie zająć i podbić Księcia i Skupczynę strącić i zagospodarować się tak, jakby jej na to siła pozwalała. Ale w danych, przełamać się nie dających warunkach, Turcja co najwięcej osiągnąć może tę korzyść, że Serbia żadnej korzyści z wszczętej przez siebie wojny nie odnosi. Zatem *status quo* przedstawia się jako jedyna logiczna i praktyczna podstawa pokoju. Komu o pokój idzie—a Turcja pożądać go powinna pełnemi piersiami—ten o zajęciach twierdz, o burzeniu ich, o redukcji wojska, — majaczyć nie powinien.

„Times“ uważa warunki tureckie za niepodobne do przyjęcia, z wyjątkiem punktu dotyczącego kolei żelaznych. Nam by się zdawało, że wyjątek ten można rozszerzyć do dwóch jeszcze punktów: inwestytury ks. Milana w Stambule i kontrybucji wojennej. Wymagania to słuszne i w dotychczasowych już stosunkach ugruntowane. Udzielność Serbji dotychczasowa nic na tem nie ucierpi że ks. Milan pojedzie do Konstantynopola; jeździł tam jego ojciec i księciem serbskim być nie przestał. Co do księcia Milana, to wprawdzie natręcza się kwestja przykrości osobistej, ale to już sprawa osobistości samej i dyplomacja nie może do niej kroków swych stosować. Zwrot kosztów wojennych był zawsze i wszędzie wymaganiem słusznem i dyplomacja dążąca do pokoju nie odrzuci żądania tureckiego w tym przedmiocie.

Otrzymujemy jeszcze następujące wiadomości.

Wiedeń 18-go.— Sam jeden z tutejszych dzienników *N. W. Tagblatt* podaje taką depeszę Czernajewa z Aleksinaczu do księcia Milana:

Aleksinacz 17-go.—Trzy dywizje stojące pod memi rozkazami, wysłały do mnie późno po południu 15-go b. m. deputacje z oświadczeniem, że walczą nietylko za połączenie i oswobodzenie wszystkich ziem Serbskich, ale oraz za nietykalność dzisiejszej Serbji. Lubo Porta postawiła swoje żądania, armia Serbska oświadcza przez deputacje swoje, że obwołuje księcia Milana Królem Serbskim. Nazajutrz 16-go o godz. 11-ej przed południem obwołanie to obwieszczonem zostało całej armji przy okrzykach i huku dział. Na żądanie armji Czernajew wysyła do Belgradu bataljon wojska, który ma ponieść i ustnie objawić księciu życzenia armji, a zarazem tworzyć będzie gwardję przyboczną nowego króla Serbskiego.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 19-go września.

Zemlin 18-go. — Zawieszenie broni trwa od 16 do 24 b. m. wieczorem. Turcy znajdują się pod Aleksinaczem w bardzo złem położeniu, są już prawie otoczeni przez wojska serbskie, a żyją wyłącznie kukurydzą zbieraną z okolicznych pól. Komunikacja z Niszem przerwana. Pomimo zawieszenia broni Turcy spalili wczoraj w dolinie Morawy jedną wioskę. Dnia 10 b. m. była zacięta bitwa pod Jankową Klizurą i pod Złatniborem, Turcy ponieśli wielkie straty i zostali pobici.

Wiedeń 18-go.—Doniesienie wiedeńskiego Tagblatu, że armia serbska okrzyknęła Milana królem Serbii, uznają w dobrze powiadomionych kołach za bezzasadne. Według wiadomości z Białogrodu, książe Milan uwiadomiony o tem, że Porta zaleciła dowódcom wojsk tureckich, poprzestać na działaniu odpornem, wydał takiż sam rozkaz dowódcom wojsk serbskich.

Wiedeń 18-go.—W dobrze powiadomionych kołach twierdzą, że Porta doniosła mocarstwom o wydaniu swym dowódcom rozkazu poprzestania odtąd na działaniu odpornem.

Zemlin 18-go. — Z najlepszego źródła dowiadujemy

się, że zostało zawarte zawieszenie broni na dni 8, Porta uległa naciskowi mocarstw.

Zemlin 18-go. — Jenerał Czernajew donosi księciu pod datą 16 b. m. depeszą telegraficzną, że bezwarunkowo musi zajść jakaś zmiana w położeniu armii, gdyż zaczyna jej już brakować tak broni jaki amunicji. Czernajew ze swoją armią jest zaopatrzony w amunicję co najwyżej na dni 12 do 24 przy unikaniu wszelkiej większej akcji. W zakończeniu owej depeszy jenerał ten kładzie silny nacisk na konieczność posiłków.

Paryż 18-go. Doniesienie „Ajencji Havas:“ Porta wydała w sobotę swoim wojskom rozkaz zawieszenia działań zaczepnych aż do 25-go b. m. na widowni wojny Serbskiej jak i na widowni Czarnogórskiej. Mac-Mahon przyjmuje dziś posła rosyjskiego Orłowa.

— (*Artykuł nadesłany*). — Gdy ujemne strony stosunków społecznych wystawiamy często na widok publiczny, dla czegożby chwila uroczysta uznania pracy, silnej woli i uczciwości nie miała być głośnym przykładem dla ogółu? Na każdej drodze szlachetnych powołań zyskać można dobre imię i wziętość. Otóż w dniu 17 b. m. byłem uczestnikiem uroczystości poświęcenia nowego zakładu p. **Feliksa Schlagera**, przy ulicy Nowy-Świat i róg Wareckiej, który posiadając dotąd **Fabrykę Wyrobów Rękawiczniczych**, przy ulicy Sto-Krzyzkiej (Nr 4), sumienną pracą zyskał rozgłos i uznanie. Z przyjemnością przeto przychodzi mi, jako dawnemu przyjacielowi tej rodziny, powtórzyć tu wiersz, jaki jeden z gości, przy wzniesieniu toastu za pomyślność firmy, wypowiedział w imieniu zebranych. Prawda niosła wyrazy z serca, i ja z serca je tu powtarzam:

Wytrwałej pracy i oszczędności
Macie przed sobą przykład Panowie,
Macie wzór pracy — i uczciwości,
I owej woli, co nie w połowie
Ustaje drogi — lecz hartem stali
Idzie na przebój życia koleją,
Czy skwarne lato ziarno mu spali
Czy srogie wichry plony rozwieją.
Mamy w pamięci ów lat dziesiątek
Kiedy nasz **Schlager** cichy i skromny
Snuć rozpoczynał pracy swej wątek,—
Ale przy pracy — na przyszłość pomny.
On się rozkoszą życia nie bawił,
Poświęcał pracy i dnie i noce...
Bóg cichej pracy pobłogosławił
Dając obfite codzień owoce.
Dziś, gdy już znana firma **Schlagera**
Dalszą usługę dla publiczności
W szerszym zakresie nadal otwiera,
Życzym mu z serca tej pomyślności,
Która mu dotąd była pogodą,
Niech ta pomyślność będzie nagrodą
Pracy, wytrwania i uczciwości.

St. Za...

Dziś dołącza się **Prospekt** na wydawnictwo p. Maurycego Orgelbranda księgarza w Warszawie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 19 Września 1876 roku

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Marki państ. Niemiec. rs.—k. —				
Austr. flor. w bil. kop. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	80	96	50
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	80	96	50
List. Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	91	80	91	50
List. Zastawne m. Warszawy I. s.	87	20	87	—
„ „ „ „ II. s.	86	50	86	20
Listy Likwidacyjne rs. 100	81	90	81	60
Obligacje kolei żel, Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars z r. 1860 . .	100	—	—	—
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 / „ „ „ „ ostempl.	197	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 / „ „ „ „ ostempl.	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	78	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	72	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	169	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	118	—	119	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	245	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	254	—	249	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	120	—	119	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	102	—	100	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	295	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	102	50	—	—

Wartość kuponu bież. od Listów Zast. kop. 96 2/3
Od Likwidacyjnych kop. 200
Od Listów Zastawnych nowych kop. 120 15/18
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 233 1/3
Berlin: Weksel 100 tal. 2d. rs. 112 k. 57 1/2 rs. — k. —
Londyn: 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 67 1/2 rs. 7 k 65 1/2
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k — rs. — k. —
Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 94 k. 80 rs —k. —
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 223 żądano rs. — płac.

Cena okowity z dnia 16 i 17 września.
78% z akcyzą 7 kop. od %.
Hurtow. skład. wiadro 682,5—685,6 g. 222-223. } z dodat.
Pojedyńcza szyn. „ — — — gar. 225—226. } 2%
stosunek garnca do wiadra 100:307 1/4.

Stan powietrza.
Dziś rano ciepła st. 8,.8 w południe ciep. 12.0
Barometr: 757 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 5 c. 1.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).— Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Сентября 1876 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 205.

Dnia 19 Września 1876 roku. *Wtorek.* *Dnia 7 (19) Września 1876 roku.*

KSIĘGARNIA
GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała na skład główny następujące nowości:

Nauki passyjne, napisał O. Kazimierz, kapucyn, rs. 1.
Verne Juljusz, Pływające miasto. Lwów, rs. 1 k. 20.
Sawicki Stella, Jan Dr Świat Drobnowidzowy. Odbitka z czasopisma „Kosmos.“ Lwów, kop. 20.
Kaplińska Zofja, Pisma. Wydanie pośmiertne, pomnożone rs. 1. —15179—

Magistrat miasta Warszawy

W dniu 15 (27) Września r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacjnej Magistratu licytacja głośna na wystawienie zabudowań dla V części Warszawskiej Straży Ogniowej, od summy rubli 61869 kop. 74.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadjum albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz anszlag i plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2—3 — 15020 —

Rząd Gubernjalny Kaliski

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że podług zasad wskazanych wydanemi 16 (28) Maja 1833 roku i 3 (15) Września 1840 r. przepisami o licytacjach, odbędzie się w d. 25 Października (6 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne licytowanie na dostawę w przeciągu lat dwóch lub trzech, zaczynając od 1 (13) Stycznia 1877 roku drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych w gubernji Kaliskiej.

Dostawa przyznaną i zatwierdzoną będzie, na jeden z dwóch wyżej wspomnienych terminów, mianowicie zaś na ten termin, na który zapropenowane będą dogodniejsze dla skarbu ceny.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w biurze Rządu Gubernjalnego. Szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji wydrukowane zostało w pismach publicznych, a mianowicie w Dzienniku Gubernjalnym Kaliskim, w Dzienniku Warszawskim, w Gońcu Rządowym i w Stołecznych wiadomościach. 2—3 — 15387 —

TELEGRAM.
Ważna wiadomość dla Sz. Publiczności.

Z powodu kończącego się sezonu letniego, mamy wielki wybór Garderoby letniej z Fracuzkich, Angielskich i Brynskich materjałów. i takowe sprzedają się o 15 procent taniej jak było podane w Cenniku,

E. SAMET, Krawiec z Wiednia.
11—0 — 14391 — obecnie ulica Senatorska Nr 22.

OBWIESZCZENIE.

WÓJT GMINY CZYSTE,

podaje do wiadomości, że w dniu 17 (29) Września r. b., poczynając od godziny 11-tej z rana, w urzędzie Wójta Gminy, w obecności Urzędnika nadetatowego Chmielowskiego, delegowanego reskryptem W-go Naczelnika powiatu z d. 12 Lutego r. b. Nr 2135, odbędzie się głośna in plus licytacja na wydzierżawienie szynku w domu Henryka Mendel we wsi Czyste, na czas od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do 18 (30) Czerwca r. p. 1877 (na trzy kwartały), od summy rs. 90, zajętego w drodze sekwestracji, na zaspokojenie składki ogniowej i innych należności skarbowych.

Przystępujący do licytacji, winien złożyć tytułem vadium gotówką $1/5$ część summy dzierżawnej.

O warunkach licytacyjnych można się poinformować w Kancellarji Wójta Gminy w godzinach biurowych. **Dutkowski.**
—15135—3—3

OBWIESZCZENIE.

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza że 4 (16) Października i następnych dni 1876 roku w gmachu jej (na Stacji Drogi Żelaznej Sosnowice). sprzedawane będą przez publiczną licytację różne skonfiskowane towary, w ogóle na rs, 1000 oszacowane, a mianowicie: materje jedwabne, wełniane i bawełniane, towary galanteryjne i inne, a także trunki spirytusowe, na które kupujący winni mieć swoje naczynia.
—15361—2—3

D O M

murowany, dwupiętrowy, o 8 oknach od frontu, z dwoma balkonami, przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1263/4, jest do sprzedania na dogodnych warunkach, bez pośrednictwa osób trzecich.—Ogólnej przestrzeni przeszło 8,000 łokci kwadratowych, w tem mieści się i ogród fruktowy. Bliższe wiadomości na miejscu u Właściciela domu. —15627—3—3

Professor Gimnazjum,

przygotowuje Uczniów i Uczennice do Szkół Gimnazjalnych i kandydatów do Szkoły Handlowej. Adresa proszę składać w Red. Kur. Warsz., pod lit. T. T. Nr 6. —15919—1—1

OSOBA

posiadająca patent, pragnie udzielać lekcje na godziny z konwersacją języka ruskiego i francuzkiego, oraz może przysposobić dzieci do szkół i pensji rządowych. Ulica Ś-to Jerska Nr 24 nowy, na 2-m piętrze od frontu, mieszkania Nr 10. —15959—1—3

Potrzebną jest zaraz

OSOBA

kompletnie uzdolniona do krawieczczyzny za dobrem wynagrodzeniem.—Tamże jest **Pokój** do wynajęcia przy familji, z osobnem wejściem. Chmielna Nr 3, mieszkania 27, 1-e piętro.
—15915—1—2

OSOBA

w sile wieku, poszukuje miejsca do zarządu domem, towarzystwa lub dozoru dzieci, może przedstawić świadectwa osób znanych w Warszawie. Reflektanci raczą pozostawić swój adres w Redakcji tegoż Kurjera pod literami K. K. —15909—1—3

O S O B A

w średnim wieku, poszukuje pomieszczenia do zarządu domu, do opieki nad dziećmi, lub osoby słabej, albo w wieku podeszłym. Świadectwa chlubne posiada z kilkunastu lat pełnienia podobnych obowiązków. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 21, mieszkania 6, lub przy ulicy Trębackiej Nr 11 na 2 piętrze.
—15782—2—3

O S O B A

dobrze wychowana, przybyła z prowincji, obeznana z gospodarstwem i handlem, poszukuje miejsca do sklepu lub zarządu domem u jakiego wdowca lub też opiekowania się dziećmi, tamże znajduje się łóżko mahoniowe do sprzedania. Wiadomość: ulica Żórawia Nr 21, mieszkania Nr 7, 2 piętro.
—15620—2—2

Pożądana książka p. t.:
Zbiór Nabożeństwa Różańcowego,
przez **Ks. Damiana Dzieszkowskiego,**
wyszła z druku w dziewiątem wydaniu
Nakładem i Drukiem
J. TOMASZEWSKIEGO,
przy ulicy Tłomackiej Numer 599.
Handlującym odstępuje się stosowny rabat.
—15821—1—1

☞ Potrzebny jest na stałe mieszkanie do 2 Chłopców kształcących się w kierunku realnym

Nauczyciel,

mówiący poprawnie językiem niemieckim. Godziny południowe będzie miał wolne. Wiadomość ulica Wspólna Nr 28, 1-e piętro, od 4 do 6 po południu. —15918—1—3

NAUCZYCIELKA

z patentem wyższym, życzy sobie udzielać lekcje nauk gimnazjalnych, oraz języka francuzkiego, niemieckiego lub dawać korepetycje. Wiadomość ulica Sienna Nr 4. Stróż wskaże. —15725—2—3

O S O B A

znająca się na gospodarstwie domowem, życzy przyjąć obowiązek w mieście lub na wsi. Osoby interesowane złożyć raczą swe adresa do Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. K. Z.
—15538—3—3

Paryżanka

w pewnym wieku, ma parę godzin wolnych, które może poświęcić do towarzystwa dam. Adres Nr 58 Marszałkowska, sklep Moellera.
—15352—3—3

Ktoby sobie życzył pobierać lekcje

Języka Niemieckiego

za nader umiarkowaną cenę, raczy się zgłosić pod Nr 51, na Krakowskie-Przedmieście do sklepu. 15449—2—3

Kantor Stręczeń Służących.

Zawiadamiam JW. i WW. Państwa, iż przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 26, są do umieszczenia duża ilość dobrych służących od kwartału, Gospodynie, Bony, p. Służące, Sklepowe, Bufetowe z kaucją, Kucharze, Kucharki Lokaje, Młodsze, Niańki, Stangreci i t. p. wszyscy z chlubnemi świadectwami.
—14856— Z szacunkiem **K. P.**

U C Z E Ń

klassy 6-ej Szkoły Realnej, znający francuzki i niemiecki język, poszukuje **korepetycje** za mieszkanie, stół lub wynagrodzenie pieniężne. Adres proszę zostawić w Redakcji pod lit. Z. S. —15540—3—3

Pragnie się umieścić na

U C Z N I A

w handlu lub jakim innym interesie ekspedycyjnym, młodzieńca w wieku lat 15 dobrej konduity. Wiadomość na Złotej Nr domu 10, mieszkania 7. —15917—1—1

REKOMENDACJA

Guwernantek, Guwernerów i Bon wszelkiej narodowości. Żabia ulica Nr 5.

L. Puczkowska.
—15956—1—6

Uczennica Henselta,

daje lekcje muzyki u siebie w domu, osobom już oznajomionym z początkami gry na fortepianie;—wykładać może w językach: polskim, rossyjskim lub francuzkim. Wiadomość ulica Twarda Nr 6, mieszkania 11, z rana do 12 godziny. —15850—1—3

Uczennica W. Troschla

posiadająca patent, życzy sobie za osobny pokój z całodziennem utrzymaniem u zacnej familii, udzielać godzinę dziennie lekcji śpiewu. Adresy proszę składać w Redakcyi Kurjera Warszawskiego pod literami Z. C.
—15960—1—2

Pod bardzo korzystnemi
warunkami

nabyć można dobra 33 włóki m. n. p. zawierające w tem 17 włók lasu pięknego starodrzewu w blizkości rzeki spławnej położonego, odległe od Stacyi drogi Nadwiślańskiej wiorst 3, od Warszawy mil 12. Wiadomość w składzie Win A. Boquet u P. Józefa Wolskiego, —15690—3—3

NIEMKA

nie młoda, z dobremi świadectwami, szuka miejsca do dzieci, jeżeli można na wsi. Wiadomość ulica Elektoralna Nr 41, na drugiem piętrze. —15942—1—3

Żona b. Urzędnika,

razem z familją, pozbawiona utrzymania, prosi o powierzenie jej robót, szycia bielizny, haftów i t. p. wprost od samych interessentów, za najumiarkowańszą cenę. Elektoralna domu Nr 15, lokalu 18. —15791—1—3

Student Uniwersytetu,

życzący sobie udzielać na godziny korrepetycje Uczniowi klassy IV-ej szkoły filologicznej, zechce zgłosić się na ulicę Elektoralną Nr 33, oficyna prawa, 1-sze piętro.
—15810—2—2

Żądaną jest

Dziewczynka od lat 14,

do nauki kwiatów bezpłatnie, tamże udzielają się lekcje kwiatów sposobem paryzkim za umiarkowaną opłatą. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —15472—2—2

Potrzebnym jest

Rządca Domu

z kaucją i praktyczny. Wiadomość w sklepie P. Mestenhausera. Ulica Wierzbowa Nr 614b. —15736—3—3

Do Zakładu wyrobów Stolarskich i Rzeźbiarskich, potrzeba

5 Uczniów na praktykę

od lat najmniej 16 przyjmuje i każdy ażeby umiał czytać, pisać i rysować. Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Hotelu Europejskiego Nr 40.—P. Majchrzak. —15820—2—5

Potrzebnym jest

W S P Ó L N I K

z kapitałem 2 lub 3,000 rs. do fachu handlowego, żądanem jest aby brał czynny udział i był obeznany z rachunkowością i buchhalterją. Wiadomość ulica Długa Nr 17 nowy, w sklepie sprzedaży wody sodowej i pieczywa.
—15922—1—3

Kupiec Polak,

prowadzący przez lat 17 interes białych towarów i konfekcji damskiej na większej skale, z powodu upadku handlu swego, poszukuje odpowiedniego miejsca w jednym z większych interesów. Korrespondencją i książkowość pojedyńczą i włoską w polskim i niemieckim języku umiem prowadzić. Listy upraszam łaskawie adresować: R. 36. Lwów. Poste restante. —15910—1—4

Małżeństwo Bezdzietne,

życzy sobie przyjąć **Dziecko na Garnuszek,** od lat 3 do wieku starszego, przy ulicy Furmańskiej Nr 6, w domu p. Cieślewskiego, do Marjanny Niemczewicz. Wiadomość u stróżki albo właścicielki domu.
—15906—1—1

P A N N A

uzdatniona do szycia na maszynie, potrzebną jest do Pracowni Seweryny Sielskiej. Krakowskie Przedmieście Nr 63. —15935—1—3

Potrzebne są zaraz

P A N N Y

posiadające gruntownie krój i krawieczczyznę, jedna uzdatniona do strojów damskich. Wiadomość ulica Senatorska Nr 17, 1-szej lewej oficynie, na drugiem piętrze. —15952—1—3

Potrzebną jest

Sklepowa

do Składu Wódek. Wiadomość ulica Bielańska Skład, Wódek K. Schnaider, po południu pomiędzy 4 a 5 godziną. —15899—1—2

S K L E P O W A

poszukuje miejsca od 1 Października r. b.— Wiadomość pod Nr 55, przy ulicy Grzybowskiej w oficynie na lewo. Tamże dowiedzieć się można o wygodnem mieszkaniu dla przyzwoitej panny. —15801—2—3

M A M K A

wiejska, zdrowa, z obfitym pokarmem, znajduje się u Akuszerki przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Ś-go Krzyża Nr 6.
—15898—1—1

NAUCZYCIELKA

z patentem, odziela lekcje nawet z konwersacją francuzką, oraz muzyki na własnym fortepianie, albo jako przychodnia. Ulica Nowy-Świat Nr 8, mieszkania Nr 15 w oficynie. —15950—1—3

OSOBA MŁODA,

przyzwoita, umiejąc doskonale krój i szycie bielizny i krawieczczyzny jak w ręku tak i na maszynie, ma także i swoją maszynę. Pragnie umieścić się ze wszystkiem w jakiem zacnem prywatnem domu lub w porządnej szwalni. Osoby interesowane raczą swe adresa nadsyłać do Redakcji Kur. Warsz. pod lit. L. K. —15944—1—1

POLKA

w średnim wieku, posiadająca język francuzki, niemiecki, początki ruskiego, muzykę, poszukuje miejsca do towarzystwa damy jako lektorka, wyręczenia w zarządzie domu lub za nauczycielkę do początkujących dzieci. Za pośrednictwem W-ej Puczkowskiej ulica Żabia Nr 5 nowy. —15957—1—3

Powróciła do Warszawy

Antonina Ordyniec,

była Nauczycielka Inst. Muzycznego i Instytutu Maryjskiego, mieszka róg Podwala na Krakowskiem-Przedmieściu, gdzie Apteka W. Górskiego Nr 97, mieszkania Nr 5, drugie piętro, zastać można od 5 po południu. —15945—1—3

KUCHARZ,

w młodym wieku, znający dokładnie swój fach, opatrzony chlubnemi świadectwami znacznych domów, szuka właściwego zajęcia w Warszawie lub na wsi. Interesanci raczą nadesłać swój adres na ulicę Chmielną Nr 32 nowy, u Rządcy domu, Nr 3 mieszkania. —15936—1—3

KAMERDYNER,

w średnim wieku, znający dokładnie posługę, opatrzony chlubnemi świadectwami znacznych domów, nadto, mówiący po rusku i po polsku, szuka właściwego zajęcia w Warszawie lub na wsi lub szwajcara. Interesanci raczą nadesłać swój adres na ulicę Chmielną Nr domu 32, u Rządcy domu, mieszkania Nr 3. —15937—1—3

Potrzebne są

Panny

do sukien damskich, w Magazynie Królikowskiej. Podwal Nr 4, pierwsze piętro. —15812—2—3

Żądaną jest summa **od 10 do 16,000 rs.** na 1-szy numer hypoteki Dóbr Ziemskich, graniczących z miastem Łodzią, a wartujących około 60,000 rs. Porozumieć się można w domu przy ulicy Królewskiej pod Nrem 5, w oficynie na lewo 2-e piętro, Nr mieszkania 12, od 3—5 po południu;—zastrzega się pośrednictwo osób trzecich. —15618—3—3

Uwiadomienie dla Właścicieli ziemskich i Przedsiębiorców!

Panowie Obywatele i Przedsiębiorcy, którzyby jeszcze w bieżącym roku chcieli wykonać w swych majątkach roboty ziemne, jako to: stawy, groble, drogi, wały ochronne, rowy irrygacyjne i drenażowe, jak również i t.p. roboty budowlane, po informacje, projekta i zamówienia raczą się zgłosić do inżeniera **Albrychta** w Iwangorodzie. —15958—1—3

FOLWARCZEK,

dwie włóki rozległy, mający własną hipotekę, jest do sprzedania na dogodnych warunkach. Położony o 1/2 mili od Zgierza, 2 mile od stacji dr. żel. Łódź, w dobrej glebie; budynki dostatnie, całkiem nowe; ogród owocowy, w nim sadzawka; parkany i ogrodzenia także nowe. Wiadomość w Red. Biblioteki Rolniczej, ulica Ciepła Nr 7. —15912—1—3

DOM

w Warszawie do sprzedania, zupełnie nowy, położony przy ulicy Dzielnej, na dogodnych warunkach, przynoszący dochodu rs. 1,500, pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Dowiedzić się można każdego dnia na ulicy Dzielnej Nr 44 nowy, u gospodarza. —15930—1—3

ZA RS. 6,500

jest do sprzedania **domek** drewniany parterowy z facyjatkami, podwórkiem i studnią, w miejscu przy ulicy Dzielnej. Bliższa wiadomość u Rządcy domu na rogu ulic Ś-to Jańskiej i Dziekanii Nr 5/88 od godziny 3 1/2 do 5 1/2 po południu, oprócz świąt bez pośrednictwa. —15967—1—3

Bufet i sprzedaż Piwa

do odstąpienia przy Składzie Wódek. Wiadomość tamże w bufecie Nr 590, ulica Długa. —15806—2—2

Magazyn Włoski.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że na żądanie wielu Osób, oraz na polecone mi obstalunki, otworzyłem Magazyn Włoski na Nowym-Świecie pod Nrem 37, w domu W-go Trzecieskiego.

Magazyn zaopatrzyłem w znaczny wybór:

Kolumn, Wazonów, Figur z Marmuru Florenckiego, oraz wiele innych przedmiotów, służących do użytku i ozdoby,

z czem polecając się Szanownej Publiczności, pochlebiam sobie, że i nadal potrafię zasłużyć na jej względy.—**LUIGI CONSORTINI.** —15797—2—2

Do sprzedania lub zamiany na Dom Folwark,

z kompletnemi zabudowaniami gospodarskiemi i inwentarzem, rozległości włók 8 1/2 zawierający, w okolicy fabrycznej i w bliskości kolei żelaznej Warsz.-Bydgowskiej położony, wiadomość powziąść można przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 14, mieszkania Nr 17, codziennie od godz. 11 rano. Tamże jest do zbycia summa hypoteczna rs. 2,000 i inne. —15766—2—4

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

POSESJA

za Wolskiemi rogatkami, we wsi Kole, przy drodze prowadzącej do Babic za żelazną Koleją Nr 29, wraz z zabudowaniem gospodarskiem, gruntu około 20,400 łokci kw., z wszelkiemi warzywami i inwentarzem żywym i martwym, za rs. 2,200, z której to sumy pozostaje dla nieletniego rs. 428. Wiadomość na miejscu, Nr 29 **Józef Aniołkowski.** —15605—2—2

2,000 rs. potrzeba

na 6 miesięcy. Bezpieczeństwo na summie Banku Polskiego 3,000 rs., płatnej za 6 miesięcy. Wiadomość w lokalu Nr 6, domu 97, wprost kolumny Zygmunta. —15822—2—3

Do odstąpienia

PRZEDSIEBIERSTWO

dla Panów i Pań, rozporządzających 1,000 rubli. Czysty dochód 50%. Bliższe szczegóły, Chmielna Nr 18, mieszkania 11.—15636—3—3

Bardzo ważna WIADOMOŚĆ!

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność iż powróciwszy z zagranicy otworzyłem Fabrykę Rękawiczek, pracując po wszystkich większych miastach jak np. w Paryżu, Monachjum, Berlinie, Wiedniu i po wielu innych miastach, gdzie starając się wykształcić pod względem sztuki Rękawiczniczej, ażeby zadowolnić Szanowną Publiczność, z czem polecam się z dużym wyborem towaru. Mając Fabrykę Białeskórniczą mogę dać lepszy towar i przystępniejsze ceny, z czem polecam się względom Szanownej Publiczności **Karol Marchand,** ulica Krak.-Przedm. wprost kolumny Zygmunta Nr 97 —15767—2—3

Ważna wiadomość.

Jest do sprzedania **Magazyn Mód** w mieście Mińsku gubernialnym, egzystujący od lat 16.—Tamże potrzebną jest **Panna** podręczna. Bliższa wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 11, u Reczyńskich. —15670—3—3

Najnowsza i praktyczna METODA pięknego pisania

wynaleziona i ułożona przez N. O. Friedmana w 5 oddziałach, zastosowana do nauczenia się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela w krótkim czasie pisać po rusku charakterem pięknym, czytelnym i kaligraficznym. Do nabycia we wszystkich księgarniach i składach materjałów piśmiennych w Warszawie po 10 kop. za oddział. —15796—2—3

Ktoby z PP. Obywateli ziemskich lub Przedsiębiorców miał do zbycia zdatny do użytku

Kocioł

parowy o sile koni mniej więcej 20. — oraz **Maszynę parową** z wszelkim doń potrzebnym przyrządem o sile od 10 do 15 koni, raczy spieszną udzielić wiadomość pod adresem J. Panek w Zawierciu, przy stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i pocztowej, jak niemniej o swojem zamieszkaniu, jeśli zaś w Warszawie lub innem większem fabrycznem mieście, ulicy i Nr domu. —15924—1—2

Dom Rolniczo-Handlowy A. Hildebrand w Radomiu,

ma do sprzedania każdego czasu **PLAC,** rozległości 8,510 łokci kwadr., wychodzący na dwie ulice pierwszorzędne w mieście Radomiu.—Tamże można nabyć kilka odmian **Pszenicy do siewu.** —15564—2—3

Barchany Świeże

w dobrych gatunkach, białe i kolorowe, od 19 kop. i wyżej za łokieć, dostać można w fabryce **waty i towarów łokciowych,** przy ulicy Krochmalnej, 2-gi sklep od Żelaznej Bramy, za dobroć i trwałość poręczam. —15231—3—6 **K. Kretschmer.**

Do Składu Jana Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr. 3.

nadszedł świeży transport **Cementu** z fabryki „**Grodziec**" dalsze transporta ciągle nadsyłane będą. —7584—26—27

PRACOWNIA Sukien Damskich i Bielizny,

także przyjmuje się wszelkie szycie i obrąbianie na maszynie za 3 łokcie kop. 1. Szeroki Dunaj Nr 6, trzecie piętro, u **C. KLUGE.** —15608

Prawdziwa BRYNDZA WĘGIERSKA

nadeszła do Handlu Braci Wróbel i takową polecają. 55—0—1840

Grzyby Litewskie,

znane z wyborowego smaku, poszukiwane przez znawców, do sprzedania na pudy po rsr. 10, na funty po kop. 30, przy ulicy Włodzimierskiej Nr domu 12, Szwajcar wskaże. —15198—3—6

DO MAGAZYNU Konfekcyi Damskiej,

już od kilku lat z powodzeniem egzystującego, poszukuje się osoby w tym zawodzie dokładnie obeznanej, któraby miała zamiar przystąpić do wspólki z kapitałem 4—5000 rs., celem powiększenia interesu. Oferty uprasza się nadsyłać pod lit. A. M. A. do Redakcji Gazety Handlowej. —15461—3—3

W SKŁADZIE FUTER

J. Schneider,

Krakowskie-Przedmieście Nr 415 (15) pozostawiono do sprzedania

Paltocik aksamitny

podbity popielicami za rs. 36. —15719—2—3

Do najęcia

WARSZTAT

większych rozmiarów wraz z Mieszkaniem dla Stolarza, przy ulicy Gęsiej Nr 2290, od Ś-go Michała. Wiadomość na miejscu, lub w Fabryce Dzwonów, gdzie Wynajem Wozów Meblowych, przy ulicy Samborskiej Nr 1923, za kościołem Panny Marji. —15649—3—3

Jest do sprzedania

parę sztuk Weby,

6 damskich koszul, chustki webowe i sztuk batystu szerokiego.—Tamże jest **POKÓJ** do najęcia dla przyzwoitego Mężczyzny, z warunkami jak do umowy. Róg Placu Ś-go Aleksandra i Książęcej, Nr 14, mieszkania 6. —15442—2—3

Jest do sprzedania:

Lustro duże za rs. 15; Kanapa, Stół i 6 Krzeseł za 50 rs.; 2 Łóżka jesionowe 12 rs.; Szafa kuchenna 6 rs. Wiadomość u stróża domu Nr 22, przy ulicy Twardej. —15792—2—3

Do sprzedania:

Plac przeszło 3,180 łok. kw. wraz z domem mieszkalnym, na Nowej Pradze, Nr 91. O warunkach dowiedzieć się można: ulica Obożna Nr 6, mieszkania Nr 5. —15788—2—3

Tanio! Tanio!

Do sprzedania:

1. Fortepian koncertowy, palisandrowy Hoffera. **2. Para Szaf** mahoniowych do sukien, zagranicznej roboty. **3. Para Kandelabrów** bronzowych. **4. Żyrandol** ozdobny. **5. Para Filarów** marmurowych żłobkowanych i niektóre inne drobiazgi do sprzedania za nader przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Widok Nr 16, 1-sze piętro od 10 rano do 7 wieczorem. —15760—2—

Jest do sprzedania

CUKIERNIA

z wszelkiemi utensyljami i zapasami lodu, w mieście Lublinie, w Hotelu Europejskim. Bliższa wiadomość w miejscu lub w domu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 12 w mieszkaniu Wesołowskiego. —14116—7—

Reperacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa śpiesznie dokładnie, tanie FABRYKA

Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajans w Warszawie Danielewiczowska Nr 619/20 (5)

97—0—2288—

CENY ZNIŻONE!

Główny Skład Mebli Giętych

Wiedeńskich z Fabryki

BRACI THONET

w Magazynie Mebli

P. Globus

Krakowskie Przedmieście Nr 38

Wprost Europejskiego Hotelu. 5—10—14336

MAGLE

do sprzedania, za cenę najprzystępniejszą, z któremi można wynająć mieszkanie, przy ulicy Wilczej Nr 16 nowy, stróż wskaże. —15953—1—3

Sprzedaje się

5-cio letnia KLACZ,

dobrze pod wierzch ujeżdżona, siwej maści, z zawodu Hrielickiego. Wiadomość ulica Piekorna, domu Nr 6, u stróża domu. —15646—3—10

KAWIORU

świeżego Astrachańskiego, nadszedł transport do Składu różnych Towarów Rossyjskich za Żelazną Bramą, wewnątrz Gościnnego Dworu, pod Nr 150—151. Tenże skład otrzymał **Groszek** zielony w różnych gatunkach i **Ser** zielony.

3—4 — 15583 — **Bracia Karasiew.**

SKŁAD OKRYĆ DAMSKICH S. DATYNER

Ma zaszczyt powiadomić Szanowną Publiczność, że Skład mój poprzednio przy ulicy Nalewki w domu Łagodzińskiego pod Nr 10/2263 przez lat 10 utrzymywany, z powodu zmiany lokalu przeniesiony i otwarty został w domu własnym nowo wyrestaurowanym przy rogu ulic Nalewki i Ś-to-Jerskiej pod Nr 19/1780/1 i w Składzie swojem posiada znaczny zapas do wyboru, bo sztuk 5000, nowo z zagranicy sprowadzonych w różnych gatunkach okryć damskich na sezon jesienny i zimowy po cenie przystępnej. Wejście do Składu od ulicy Nalewki, przez sklep na 1-sze piętro. 7—12 — 14670 —

Skład Szkła i Porcelany
K. CYBULSKIEGO,
Plac Teatralny Nr 8.

Poleca w wielkim wyborze szyby kolorowe, belgijskie, lagrowe i półbiałe; te ostatnie odznaczają się szczególniejszą wytrzymałością na zmianę powietrza, nie przepalają się od słońca, łatwo bardzo krają się djamentem i mogą służyć tak dobrze do oszklenia salonów jak i zabudowań gospodarskich. Różnych miar są gotowe na składzie, a oprócz tego przyrzynają się jak najakuratniej podług zamówień.

Magazyn ten posiada także wyborowe djamenty szklarskie, po cenach umiarkowanych. 1—3 — 15834 —

Skład Materjałów Aptecznych i Farb Malarskich
HENRYKA FRICK.
w Radomiu w Rynku

Poleca Farby olejne i suche, Pokosty i Lakiery, tak krajowe jak zagraniczne angielskie, przygotowuje farby olejne do malowania dachów i massę płynną woskową do zaprawy podłogi. Utrzymuje stale na składzie Cement Portlandzki, Gips palony, Cegłę ogniotrwałą i polewę do kafli.

Biorącym w znaczniejszych partjach, odstępuje stosowny rabat. Pośredniczy w dostawie i zakupie nawozów sztucznych, niezbędnych w postępowem gospodarstwie, rozdzielając wypłatę na raty, utrzymuje niektóre narzędzia fizyczne i chirurgiczne jak Aneroidy, Barometry, Termometry. Troakary, Pessarja, Lupy, Okulary Apparata do inhalacji etc.
18-20 — 8714 —

Skład Węgli kamiennych i Drzewa opałowego
KSAWEREGO WYGANOWSKIEGO,
Aleja Jerozolimska Nr 22, wprost ulicy Kruczej.

Zaopatrzeny zawsze w wyborowe gatunki Węgli kamiennych szląskich i krajowych, drzewo opałowe twarde i miękkie jak niemniej i w Węgle drzewne; wszystko po cenach umiarkowanych.

Zaręcza dobry ładunek i szybką obsługę, zaś PP. Restauratorom, Cukiernikom i browarom znaczniejszemi partjami, odstępuje stosowny rabat. 3—10 — 15530 —

Preparaty Orzechowe do farbowania siwych włosów, wynalazku A. Maczuskiego w Wiedniu
EKSTRAKT ORZECHOWY,
wyrabiany z tegorocznego zbioru prawdziwych orzechów włoskich, nadszedł obecnie świeżo do Perfumerji Aleksandra Kocha. Świeży ten ekstrakt udoskonalony, nieporównanie pięknie i trwale farbuje siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny w przeciągu 3ch dni.—Jest to jedyny środek, do farbowania siwych włosów, którego używać można z zupełną pewnością i bezpieczeństwem, gdyż jako wyrób czysto roślinny, ani włosom, ani zdrowiu nie szkodzi. Oprócz ekstraktu, jest tam także do nabycia **Pomada** orzechowa i Olejek orzechowy, służące do przyciemnienia siwych włosów po cenach: Za 1 flakon ekstraktu rs. 2 kop. 50, za 1 słoik pomady rs. 1 kop. 80, za 1 flakon olejku rs. 1 kop. 20, do każdego flakonu dołączony jest sposób użycia.—Skład główny powyższych preparatów na Warszawę u **Aleksandra Kocha, Perfumera, ulica Senatorska Nr 4**, oraz jest do nabycia u Aleksandra Lipinka i u p. Pohoreckiego.—Na prowincji: u A. Fricka w Radomiu, J. Kopelowicza w Łomży i u S. Sierocińskiego i Spółki, Kantor Informacyjny w Lublinie.
9—12 — 14698 —

NAJNOWSZE MASZYNY
do Pończoch bez szwów, Kamaszy i t. p.

Angielskie dają prędki i korzystny zarobek z gwarancją 2 letnią, **wszelkie inne jak np: okrągłe, są niedokładne**, roboty dają zszywane i bez gubienia
Królewska, 23, gdzie Tivoli, 1-sze piętro, 34,
Tamże Fabryka Pończoszniczych wyrobów z wyborowych materjałów trwałych od najcieńszych do najgrubszych. Przyjmuje obstalunki i nadróbki. Na składzie: wełna, bawełna, nici i oliwa, po cenach niższych jak wszędzie.
Potrzebne są Panny i Dziewczęta do robót. 25-0 — 10572 —

Latarki angielskie ręczne i kieszonkowe, **Młynki do kawy** francuzkie ulepszone kryte, **Rondelki** emaljowane, jak również białe cynowane, znaczny wybór **Kłódek** angielskich i wiedeńskich, **pokrywy** francuzkie z długiemi rączkami, oraz różne naczynia kuchenne i gospodarskie, otrzymał świeży transport i sprzedaje po **cenach umiarkowanych.**

Skład Towarów żelaznych
JANA CYNARSKIEGO
Nowy Świat Nr 70 w domu gdzie targ Sułkowskie zwany.
—15900—1—2

TYCHMANOWICZ
KRAWIEC MĘZKI,
Nowe-Miasto Nr 35, dom za Apteką, przyjmuje roboty **Krawieckie** z powierzonego materjału, oraz roboty i przerobienia **Kuśnierskie** wykonywa dokładnie;—**Sztepuje** rozdarcia do niepoznania;—wywabia **plamy**, a także **Reperuje,** wszystko po **cenie umiarkowanej,**—z czem poleca się względom Szanownej Publiczności.
—15938—1—3

PROPINACJA
pod Warszawą, do wypuszczenia na szosie, złożona z trzech karczem murowanych z zajazdami;—potrzebni są na wieś **Ekonom** (w guście Rządcy) i **Leśniczy,** obydwaj z dobremi świadectwami. Wiadomość ulica Złota Nr 46 nowy, u Rządcy. —15929—1—3

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia
FABRYKA KLEJU
z towarem surowym, oraz **Powóz i para Koni z uprzężą**. Wiadomość u gospodarza ulica Karmelicka Nr 8. —15923—1—3

MUNDUR SĄDOWY
klassy 7, mało używany, jest do nabycia za połowę ceny kosztu. Wiadomość codziennie do godz. 10 z rana, Leszno Nr 52, mieszkania 5. —15951—1—3

Przyjmuje się wszelka
krawieczczyzna
do pokrajania, fastrzygowania i dopasowania do figury, gorsety na obstalunek mieć można, formy z papieru dopasowane, jak dla dorosłych tak i dla dzieci i chłopczyków małych; **udziela się także lekcje kroju** podług najnowszej metody, zastać można do 11 rano i od 2 do 5 po południu przy rogu ulicy Ś-to Jańskiej i Kanonii obok Dzwonnicy Fary Nr 5/88 mieszkania Nr 1. —15966—1—3

Dwa Futra męzkie
używane, są do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość ulica Rymarska Nr 6, mieszkania 13, 2-gie piętro. —15897—1—1

Jest do sprzedania
Fortepian
palisandrowy, z fabryki Krall et Seidler, mało używany, z metalowym blatem i sztabami, ulica Zielna Nr 7, lewa oficyna na dole, Nr 11 mieszkania. —15799—2—3

Jest do sprzedania
Fortepian
w dobrym stanie, podług najnowszego fasonu przerobiony, za cenę umiarkowaną. Wiadomość u stróża, Królewska Nr 19 nowy, w podwórzu na prawo 2 drzwi. —15914—1—3

FORTEPIAN
mahoniowy, o 7 oktawach, mało używany z dobrym głosem, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość każdodziennie do godziny 1-ej z południa, ulica Senatorska Nr 25, stróż wskaże. —15417—2—3

Fortepian
prawie nieużywany, fabryki Kralla, do sprzedania. Chmielna Nr 33, mieszkania 7. —15947—1—1

Fortepian
mahoniowy, fabryki Kralla i Seidlera, z blatem metalowym, 4-ma szprejcami, zupełnie nowy, jest do sprzedania. Ulica Sienna Nr 11, mieszkania 8, w oficynie.—Tamże **SZESZLONG** zielonym rypsem kryty, w dobrym stanie, oraz **ŁÓŻKO** jesionowe.
—15591—3—3

Do sprzedania
FORTEPIAN
o 7 oktawach, fabryki Kerntopffa, w zupełnie dobrym stanie, za cenę umiarkowaną. Złota Nr 6, mieszkania 11.
—15697—2—3

FORTEPIAN
zupełnie nowy palisandrowy fabryki Budynowicza o całe siedm oktaw, z całym platem metalowym z czterema szprejcami i sztabą z powodu nieprzewidzianego wyjazdu jest do odstąpienia niżej kosztu przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 22 miesz. 16. —15707—2—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:
FORTEPIAN
mahoniowy o 7 oktawach, 2 konsole z lustrami, obrazy i różne sprzęty gospodarskie.
Ulica Leszno Nr 17, w oficynie trzecie piętro mieszkania Nr 26. —15626—3—3

PIANINA
o 7 oktawach, nowe i używane, do sprzedania i wynajęcia w Fabryce F. Sakowskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 21, w oficynie, Nr 5 mieszkania. —15515—2—3

PIANINO
jednej z najcelniejszych fabryk zagranicznych, zupełnie nowe, jest do sprzedania za przystępną cenę w domu pod Nr 1 na Krakow.-Przedmieściu, gdzie Cyrkuł, w Sklepie Żelaznym. —14286—3—3

PJANINA
palisandrowe ozdobne o 7-miu oktawach, są do sprzedania lub wynajęcia przy ulicy Twardej Nr 8, wprost Cyrkułu. —15489—3—3

MEBLE
mahoniowe starożytne,
6 krzeseł, dwa fotele, kanapa i stół do sprzedania, Nr 16 Aleksandrja, mieszkania 2, od godz. 9 z rana do 5 po południu.
—15931—1—3

MEBLE,
Kanapa, 2 Fotele
palisandrowe, kryte skórą, za rs. 40. Ulica Gołębia Nr 179, nowy 1, mieszkania 10.
—15590—3—3

Jest do sprzedania za cenę nader przystępną
Garnitur Mebli
mohoniowych, urzędowej roboty, oraz i **Szezlong** skórą kryty i **Materace** z włosa i waldharu, u Tapicera, Senatorska Nr 20.
—14293—12—12

Jest do sprzedania za przystępną cenę
Garnitur Mebli,
Sofa i Szeszlong, Stolik do kart. Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera. —15476—3—6

MEBLE
do sprzedania, z powodu braku miejsca: Dwa Garnitury mahoniowe w b. dobrym stanie, roboty Simlera, jeden do salonu, ponsowym jedwabnym adamaszkiem kryty, drugi kretonem, oraz inne kuchenne rzeczy. Ulica Hr. Berga Nr 3, od 11 do 6, 1-e piętro.
—15623—2—2

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
składający się z kozety, dwóch foteli i czterech napoleonek. Wiadomość powziąść można u Szwajcara Hotelu Polskiego w Warszawie, od godziny 4 do 5 po południu.
—15622—2—3

Są do sprzedania
MEBLE:
Garnitury, kozetki, szeszlongi, sofy, szafy, stoły, stoliki, biurka, fotele, przedbiurka nowe i używane, łóżka, sienniki i materace, po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr 4,
u Tapicera.
—15556—3—6

MEBLE:
Garnitur składający się z kanapy, stołu, 2 ch foteli, 6 krzeseł, adamaszkiem ponsowym kryte, mało używane, są do sprzedania. Wiadomość ulica Bednarska Nr 17, mieszkania 8, na dole.—Tamże **Lustro** duże w złoconych ramach. —15814—2—3

Za rs. 55
do sprzedania **Kanapa,** 6 krzeseł, 2 fotele i stół mahoniowe, adamaszkiem kryte, oraz **Garnitury nowe** rypsem kryte, sofy i t. p. meble, po **cenach najniższych.** Nowy-Świat Nr 46, u Tapicera. —15827—2—6

Z powodu wyjazdu, do sprzedania różne
MEBLE
Porcelana i inne rzeczy. Żórawia Nr 22 domu, mieszkania 1. —15391—3—3

Wyprzedaż Mebli
z MAGAZYNU
przy ulicy Marszałkowskiej Nr 67.—Tamże jest **FORTEPIAN** do sprzedania.
—15567—2—6

Do sprzedania
Garnitur Mebli
fotelikowy, rypsem bronzowym kryty, za bardzo nizką cenę, Nr 37 ulica Leszno. Wiadomość u stróża. —15743—2—3

TANIO DO SPRZEDANIA!
Stoły, Biórka, Krzesła, Dywany, żelazne i meblowe **Łóżka, Materace** sprężynowe, **Komoda, Szafa,** olejne **Obrazy, Fortepjan** i t. d., jakoteż różne **Sprzęty i Naczynia** kuchenne, wszystko to mocne i dobrze zrobione.— Praga, Petersburski Foksal, mieszkania Nr 4, u Estmana. —15673—2—2

Łóżeczko mahoniowe,
mało używane dla dziecka do lat 12 lub 14, do sprzedania za pomierną cenę. Nalewki Nr 15 na 2 giem piętrze od frontu.
—15706—2—3

Ważna Wiadomość.
Są do sprzedania 3 Garnitury Mebli, kompletnie skończone, Materace włosiane i sprężynowe, oraz wiele innych mebli, po cenie bardzo nizkiej. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 14, u Tapicera L. Brenert.
—15413—3—6

Szafa Wystawowa,
przydatna dla Fotografisty lub do robót rzeźbiarskich w dobrym stanie, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość w Księgarni Blumenthala, ulica Długa dom zwany Potkańskie. —15534—3—3

Magle do sprzedania.
Ostatnia cena Rs. 150 a kosztowały Rs. 300, z powodu zmiany interesów. Wiadomość w Kantorze stręczeń sług przy ulicy Kapitulnej Nr 3, u utrzymującego Kantor.
—15800—-—3

Magle Angielskie
dwa, w dobrym stanie, do sprzedania w każdym czasie przy ulicy Hr. Berga Nr 3. Tamże jest **Osoba** poszukująca obowiązku do dozorowania osoby w wieku lub t. p.
—15963—1—3

REPARACJA

wszelkiej **Galanterji, Wachlarzy** i rozmaitych drobnostek, oraz Dzieła sztuki, starożytne **Porcelany**, którym z największą dokładnością dorabiają się brakujące części, wyroby z **Alabastru, Marmuru i Szkła**, jako też wszelkie roboty pozłotnicze, przyjmują się w Składzie Papieru i Galanterji **B. Bolcewicza**, ulica Nowy-Świat Nr 41.
—15920—1—6

Jest do sprzedania na ulicy S-to Krzyzkiej Nr 27, na dole, na drzwiach Nr 1,

Otomanka duża

wygodna, używana, **Łóżko** mahoniowe stare, **Kredens, Biurko, Stół** ordynarny, wszystko to nabyć można za nizkie ceny z powodu wyjazdu; codzień obejrzyć można od 10 do 2.
—15941—1—2

Jest do sprzedania

Szal francuzki nowy, Materji zielonej łokci 21 i Łóżko

jesionowe duże. Ulica Trębacka dom Szteinkelera, na lewo w oficynie, na 1-m piętrze, Nr mieszkania 8. —15546—2—3

Jest do sprzedania:

Stół podługowaty jesionowy, Sześć Krzeseł i Dwa Fotele wyścielane za rs. 25, oraz wazon marmurowy. Widzieć można od 10 do 6 wieczór, ulica Bracka Nr 17, mieszkania 3.
—15908—1—3

Śliwki francuzkie

funt po kop. 12½,—15,—20
poleca Handel

BRACI WRÓBEL

Obok Kościoła -go Krzyża.
38—0—7623—

Do sprzedania



POWOZY

Kocz z fordeklem i Bryczka na rysorach używane Fajtony i Bryczka na żelaznym spodzie nowe, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, naprzeciwko szpitala, Nr17 nowy. —15955—1—3



WOLANCIK

lekki, mało używany, na jednego lub parę koni.

BRYCZKA na RESORACH

na jednego konia, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u Lakiernika, Aleja Jorozolimska. Nr 11 nowy. —15308—2—3



Do sprzedania

Faetony

nowe, małe, na jednego lub parę koni, u Kowala, ulica Mylna Nr 3. —15474—2—3



Kocz-Kareta

(Lando) prawie nowa, adamaszkiem szafirowym kryta, najnowszego fasonu, z Fabryki Rentla, za przystępną cenę do odstąpienia. Wiadomość u stróża domu Nr 1065C na rogu Marszałkowskiej i Królewskiej. —15479—3—3

Jest do sprzedania

Powóz cztero osobowy,

z fordeklem i walizą, zdatny do miasta i na wieś, w bardzo dobrym stanie, fabryki Gajera, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość ulica Chmielna Nr 44, u właściciela domu.— Tamże jest do sprzedania **Zegar** ozdobny pod kloszem. —15496—3—3



Do sprzedania

Wolant

mało używany, na jednego konia. Wiadomość u Rządcy domu. Ulica Rymarska Nr 2 nowy, róg Senatorskiej. —15967—1—2



Para Wałachów

powozowych, dobrze ujeżdżonych, po lat 6 mających, jest do sprzedania w Koszarach Mirowskich, pokaże kuczer Galicyn. —15669—2—3

Jest na sprzedaż

Kareta trzy-osobowa,

zdatna do miasta i podróży, w najlepszym stanie, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość w fabryce powozów W. Helbing. Leszno Nr 668. —14667—3—3



Zakład ogrodniczy

Braci Hoser



donosi Szanownym amatorom flory, iż nadszedł transport **cebul kwiatowych** holenderskich, tak do forsowania w doniczkach, jak i do gruntu; odstępujemy takowe po cenach umiarkowanych. Przytem nadmieniamy, że sprzedaż cebul gruntowych kończy się 1-go Listopada, doniczkowych zaś 1-go Grudnia. Polecamy również nasz zbiór **Truskawek** i **Piwonij** (Paeonia), na przesyłanie których obecnie jest najwłaściwsza pora. —15854—1—3

KARTOFLE

(Rosen Karloffeln)

ranne i bardzo plenne, tak do jedzenia jakoteż i do gorzelń, godne pod każdym względem zalecenia, można dostać na nasiona w majątku Pilokalni w pow, Wilkowyskim, gub. Suwalskiej.
Cena jesienna rs. 2, za korzec.
1—3 — 15954 —

Siedm Pokojów

z balkonem, pasaż, kuchnia, spiżarnia etc, na 1-m piętrze od frontu. Pokoje świeżo wytapetowane i lokal cały gruntownie wyrestaurowany, do odnajęcia od 1 Października r. b. z powodu nieprzewidzianych okoliczności w domu pod Nr 4 nowym, ulica Nowy-Świat obok straży ogniowej. Wiadomość u właciciela domu. —15459—3—3

Do wynajęcia od 8 Października r. b.

Cztery Pokoje,

przedpokój, kuchnia, garderoba, na parterze od frontu, dwoma wchodami, piwnica, komórka, góra wspólna, za rs. 420 rocznie, w domu porządnie i czysto otrzymanym, przy ulicy Leszno pod Nrem 51. Wiadomość na miejscu w każdym czasie. —15363—3—6

W blizkości Alei Ujazdowskiej, na ulicy Mokotowskiej pod Nr 5 od 1 Października r. b. do najęcia na świeżem powietrzu

Suche Mieszkanie

na dole, 5 pokojów o 2 wejściach a 3 z salonu na ogródek kwiatowy, 7 pokojów z wejściem od ogródka to może być podzielone, stajnie i wozownie —15448—3—4

LOKALE:

7 pokojów z balkonem na 1-m piętrze, oraz po 3 i 4 pokoje, są do wynajęcia przy ulicy Twardej pod Nrem 15/1089D. —15276—3—4

Trzy Pokoje,

przedpokój z kuchnią, suche i ciepłe, na 1-m piętrze, samo w sobie, z wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi, do najęcia za nizką cenę od 8 Października 1876 r. przy ulicy Złotej pod N-rem 33. —15631—2—3

APARTAMENT

na 1-m piętrze, z 9 pokoi, z wszelkiemi wygodami, z ogrodem i lodownią, do najęcia od 1 Października r. b. Może być także stajnia i wozownia. Wiadomość u Rządcy domu, ulica Dzika Nr 5. —15639—3—3

Od 1 Października jest do odstąpienia na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 75

8 POKOI,

z kuchnią, galerją oszkloną i różnemi schowankami, samo w sobie, albo **2 i 3 pokoje** kawalerskie, rocznie lub miesięcznie. Na żądanie może być ze stołem i usługą.
—15541—3—3

LOKAL

Wygodny i porządny, składający się z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni i spiżarki z piwnicą i górą, jest do wynajęcia zaraz przy ulicy Miedzianej, przy Placu Witkowskiego, drugi dom od rogu Siennej, Nr 1147D/5.— Wiadomość u właściciela. —15488—4—6

Na Krakowskiem-Przedmieściu w domu pod Nrem 77 nowym, wprost Wystawy Sztuk Pięknych, jest do wynajęcia od Ś-go Michała r. b. na 3-m piętrze od frontu **elegancki Pokój** o dwóch oknach, z zupełnie osobnem wejściem, za cenę 36 rs. kwartalnie. **Dwa Pokoje** i przedpokój za 50 rs. kwartalnie. Wiadomość na miejscu, w mieszkaniu Nr 6, do 11 rano i od 4 do 5; wejście z sieni na prawo, przez oszklone drzwi.
—15667—3—3

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia na ulicy Żórawiej w domu Wgo Jasińskiego Nr 9,

Z A R A Z

3 pokoje, przedpokój

i kuchnia z meblami lub bez takowych. Wiadomość w tymże od 4 po obiedzie do 6 wieczorem u Dra Buchelca, —15943—1—3

Mieszkanie zaraz

lub od 1-go Października,
3 obszerne pokoje, passaż, kuchnia świeżo odnowione na parterze, góra oddzielna, piwnica, komórka, z ogrodem fruktowym i kwiatowym za rs. 220 rocznie, przy ulicy Żytniej pod Nr 2514, drugi dom od Żelaznej wiadomość na miejscu. —15927—1—3

W domu Nr 1600f, przy ulicy Nowogrodzkiej obok składów bankowych, są do wynajęcia od 1-go Października r. b.

Różne Lokale:

po 2, 3, 4, 5 i 6 pokoi z wszelkiemi wygodami. Wiadomość w Zakładzie Ogrodniczym Braci Hoser. —15926—1—3

Trzy pokoje z przedpokojem i kuchnią,

w środkowej części miasta, z wygodnym wchodem, poszukują się zaraz. Mający do wynajęcia mieszkanie takie, zechcą bezzwłocznie zostawić swój adres w Redakcyi w zapieczętowanej kopercie pod literami J. W.
—15904—1—3

P O K Ó J

umeblowany, jest do wynajęcia od 1-go Października r. b. na 1-m piętrze. Krakowskie-Przedmieście Nr 63 —15934—1—3

Dwa Pokoje z Kuchnią

na 1-m piętrze, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Rybaki pod N. 6. Wiadomość u właściciela. —15928—1—3

Są do wynajęcia różne

Mieszkania,

złożone z czterech, trzech i dwóch pokoi z kuchniami, oraz **Dwa Sklepy** w bardzo korzystnem miejscu. Wiadomość u Rządcy Nr 13 nowy, ulica Wielka. —15599—3—3

Jest do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października r. b.

Dwa Pokoje

z eleganckiem wejściem oświetlonem gazem w świeżem powietrzu, razem lub pojedynczo, może być ze **stołem i usługą** lub bez. Ulica Zielna Nr 8, pierwsza brama od Złotej. Wiadomość u miejscowego stróża.—15949—1—3

LOKAL

na parterze od frontu, złożony z 5 pokojów, przedpokoju i kuchni, przy tem piwnica, skład na drzewo i góra wpólna, w dziedzińcu studnia, z bardzo dobrą wodą, do wynajęcia od 1-go Października, może być z meblami, za rs. 600 lub bez nich za rs. 550 rocznie przy ulicy Ujazdowska Aleja Nr 19/1669, vis-à-vis Zakładu dla chorych kobiet.—Obejrzeć można każdodziennie od 11 rano do 5 godz. wieczorem, miejscowy stróż wskaże. —15946—1—3

Wygodny i obszerny

LOKAL

składający się z siedmiu pokoi, na 2-m piętrze od frontu, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia zaraz lub od 1 Października, po cenie zniżonej. Grzybowska Nr 21, stróż wskaże. —15497—3—3

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b.
Skład na 900 beczek cukru lub inny otwar.
Składy mniejsze.
Mieszkanie 2 pokoje i kuchnia.
Do wynajęcia od 1 Października r. b.
3 Pokoje i kuchnia, za Żelazną Bramą, naprzeciw Gościnnego Dworu, w domu Janasza Nr 11/958/9, gdzie był Zajazd, informacja w mieszkaniu Nr 11, do południa.
—15323—5—6

Do odnajęcia każdego czasu

Pokój

widny i suchy, dla osoby pojedynczej lubiącej spokojność, przy ulicy Nowolipki Nr 30a, w oficynie po prawej stronie na 1-em piętrze. Stróż wskaże. —15705—2—3

Przy ulicy Bielańskiej Nr 4, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia każdego czasu

Dwa Pokoje

umeblowane, z wszelkiemi wygodami i oddzielnym wchodem. Wiadomość na miejscu.
—15365—3—3

Do wynajęcia w każdym czasie lub od kwartału

POKÓJ

kawalerski z usługą, przy ulicy Nowolipki Nr 30, na 2-m piętrze, stróż wskaże.
—15925—1—3

Do wynajęcia od Ś-go Michała

SKLEP

z oknem i przedpokojem, przy ulicy Elektoralnej Nr 32. Wiadomość w Sklepie Rękawiczek w tymże domu. —15932—1—3

W domu przy ulicy Złotej Nr 43/1505c, jest do najęcia od Października r. b.

SKLEP

z mieszkaniem na bawarję lub inny proceder oraz jeden **pokój** kawalerski na 1 piętrze od frontu za rs. 6 miesięcznie. Wiadomość na miejscu. —15962—1—3

DWA SKLEPY

do odstąpienia w każdym czasie jeden Dystrybucją i Galanterja, drugi Wiktuałów z Norymberszczyzną. Ulica Włodzimierska Nr 4, wiadomość tamże. —15741—2—3

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją, w miejscu bardzo korzystnem, obok Poczty, naprzeciw Cukierni, w Hotelu Kowińskim, Kozia Nr 1. —15713—2—3

Stajnie i Wozownie

wraz z mieszkaniami, są do wynajęcia przy ulicy Dzikiej Nr 35, od 1 Października r. b. Także 6 lub 4 pokoje, z balkonem, kuchnią i drwalnią. —15527—3—3

W niedzielę dnia 16 Września 1876 roku, na wystawie sztuk pięknych zgubioną została **portmonetka**, w której oprócz pewnej kwoty pieniężnej notatek itp. znajdował się talar pruski na którym wyryte były słowa 14 Maja Rędziny lit. E. K. Łaskawy znalazca raczy talar zwrócić na ulicę Długą Nr 8 do pani Zielińskiej, za nagrodą rubli srebr. **Trzy.** Tamże znajdował się i Paszport.—15961—1—?

Talon Certyfikatu Banku

Polskiego Lit. A. Nr. 21931, stanowiący własność Pana A. Hermann **zaginął. Ostrzega się aby nikt takowego nie nabył**, gdyż papier ten w wyż wspomnionym Banku już do amartyzacyi przypada. Znalazca zechce się zgłosić do Banku Pol. w Warsz.
—15964—1—3



W zeszłą Sobotę, 9 b. m., idąc ulicą Krakowskiem-Przedmieściem koło skweru Konstantynowskiego, zgubioną została

Książka Łacińska

„Szulca," stanowiąca własność biednego Ucznia. Łaskawy znalazca raczy takową zwrócić do Redakcji Kurjera Warszawskiego.
—15641—3—3

Przechodząc przez ulicę Szpitalną, Plac Wsrecki ulicę Ś-to-Krzyską, Jasną i Plac Zielony zginął:

KRZYŻYK SREBRNY

z łańcuszkiem takimże i lornetką. — Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie tej pamiątki za stosownem wynadgrodzeniem do Szwajcara Hotelu Maringe. —15888—2—3

W dniu 17go b. m. w przejeździe dorożką z ulicy Nalewki na Przejazd zgubiony został

Parasol jedwabny

czarny. Uprasza się sumiennego znalazcę o złożenie takowego na ulicę Elektoralną Nr 29 do Bronisława Ciechowskiego, zarządzającego fabryką W-go Jakobsen, za co otrzyma sowitą nagrodę. —15948—1—1

W dniu 2 (14) to jest we Czwartek po południu o 4, z domu Nr 496 przy ulicy Miodowej zginął

Pies rassy Ceter,

czarny podpalany, Miał na szyi obrożę neuzilbrową, podszytą czerwoną skórą, z tabliczką 1876 r. Łaskawy znalazca zechce go odprowadzić do Magazynu L. M. Lilpopa przy ulicy Senatorskiej za nagrodą. —15759—3—3

Do sprzedania za przystępną cenę



WYŻEŁ,

polskiej rassy, kasztanowato-tarantowaty bardzo ładny, w pierwszem polu, rok jeden mający. Widzieć można pod N. 205/6, ul. Brzozowa, u właściciela domu. —14793—2—2

W Drykarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою